Nr. 67. Sobota, 21 Marca 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister sprawiedliwości zamianował posiadającego tytuł i charakter radcy sądu krajowego, zastępcę prokuratora Państwa w Krakowie, Romana Dolińskiego, prokuratorem w Jaśle, a adjunkta sądowego w Wadowicach, Adolfa Raczyńskiego, zastępcą prokuratora Państwa w Krakowie.

P. Minister handlu zatwierdził wybór Stanisława Burstina na prezesa i ponowny wybór Michała Kulaka na wiceprezesa Izby handlowo-przemysłowej w Brodach na rok 1896.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało oficyała rachunkowego c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, Stanisława Endemanna, adjunktem salinarnym w X. klasie rangi w etacie osobowym zarządów salinarnych w Galicyi i na Bukowinie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 marca.

Mowa JE. Pana Ministra rolnictwa hr. Ledebura,

wygłoszona w dyskusyi nad etatem swojego wydziału rządowego.

(Dokończenie).

Te nadużycia w handlu zbożowym są punktem najboleśniejszym, na którym też nasamprzód ulgę powinno się sprawić rolnictwu. Albowiem ustawiczne spadanie cen zboża nietylko wywołało przesilenie rolnicze, lecz objawiło nam fakt, że mamy tu sprawę z głębszem cierpieniem chronicznem, którego symptomaty wprawdzie od wielu już lat można było widzieć, które atoli lekceważono sobie, bo przebieg choroby był pełzający, a sam chory był nader cierpliwy. *(Bardzo słusznie!)* Rolnictwo nie tylko u nas, lecz w całej Europie środkowej stało się ofiarą pewnych teoryj społeczno-ekonomicznych i społeczno-politycznych, które po części już się przeżyły. Przypominam tu trafne słowa pruskiego ministra Miquela, który powiedział: „Umiejętność ekonomii społecznej przedstawia się dotychczas zawsze tylko jako suma konkluzyj wyciągniętych z okoliczności i stanu rzeczy pewnego czasu“. Otóż umiejętność ta, o ile na austryackie wpłynęła ustawodawstwo, ma już blisko sto lat wieku, a teorye ogólne nie są oparte na teraźniejszym, lecz na stanie rzeczy czasu dawniejszego. Ztądto pochodzi, że tak często słyszymy zapatrywania o sprawach ziemiańskich, które były może na miejscu za czasów dziadów naszych, dzisiejszym zaś okolicznościom wcale nie odpowiadają. Jest to szczytny i szlachetny cel, równie dla Rządu, jak dla ciał ustawodawczych, starać się o to, żeby ziemia ojczysta nie przestała być źródłem skromnego dobrobytu. O bogactwach rolnik wogóle nie zwykł marzyć, ale ma prawo żądać, żeby własności ziemskiej, która przetrwała burze wieków, zachowaną była dawna siła odporna; ma prawo żądać, żeby za pomocą stosownych ustaw utrzymano ją przy historycznem znaczeniu.

Dziś, moi panowie, niewolno nam zatajać sobie, że większe ziemiaństwo chwieje się, że średnie upada pod ciężarem długów, że drobne żyje w nędzy. *(Bardzo słuszne!)*. Ale jak lekarz, mający przed sobą pacyenta wycieńczonego, musi przedewszystkiem o tem pomyśleć, żeby podtrzymać w nim siły znikające, tak i my musimy dziś popróbować dać rolnictwu lepsze ceny zboża, a zarazem ludowi tańsze ceny chleba. *(Brawo)*. Bo, że zboże stanowi nerw żywotny rolnictwa, to i teraz znowu się pokazało. Problemat ziemiańsko-polityczny ma swój punkt ciężkości w wytwarzaniu cen zboża; ale chociaż odzyskanie normalnych cen zboża stanowi kwestyę międzynarodową, nie możemy jednak zaniechać propozycyj zmierzających do dopięcia tego w granicach własnego Państwa, co sposobem stowarzyszenia da się osiągnąć. Przyczyny obniżenia cen naszego zboża nie mogę nigdy przenigdy dopatrzyć się w nadmiernej produkcyi i sądzę, że rolnictwo austryackie powinno wciąż jeszcze więcej produkować, co prawda pod warunkiem, żeby tego wzrostu przychodu surowego nie pochłanlały koszta produkcyi. Tego trzeba i można dopiąć tak zwanymi małymi sposobami przy rządowem popieraniu wszystkich tych przedsięwzięć, które mogą najszerszym kołom uprzystępnić techniczne udoskonalenie gospodarstwa, intelektualne wykształcenie rolników. Do nich należy cała dziedzina nauki rolniczej, podźwignięcie hodowli bydła, gospodarstwa nabiałowego, sadownictwa, melioracye rolnicze i t. d.; a że te małe sposoby mogą nieraz mieć wielkie skutki, pozwolę sobie nawiasowo okazać na małym przykładzie. Wedle popisu bydła z r. 1890 było we wszystkich krajach austryackich 4,254.303 krów. Licząc na krowę po 1200 litrów mleka na rok, co z pewnością nie jest za wiele, otrzymamy producyę 51 milionów hektolitrów, która, gdy policzymy litr po 5 ct., reprezentuje wartość 255 milionów złotych. Gdyby tedy — a nie jest to zbyt wysoki cel — przez ulepszenie gospodarstwa nabiałowego co do ilości i jakości powiodło się zyskać na litrze po pół centa więcej, reprezentowałoby to nowe 25 milionów złotych, czyli 67 prc. ogólnej sumy podatku gruntowego, wynoszącej 37 i pół miliona. W taki sposób możnaby jaknajzgodniej załatwić sprzeczkę z Panem Ministrem skarbu o obniżenie ogólnej sumy podatku gruntowego.

O ile chodzi o poparcie rządowe, z pewnością nie można zarzucić Ministerstwu rolnictwa, iżby nie dosyć czyniło. Wzrastające od roku do roku liczby budżetu dowodzą coraz szerszej czynności Ministerstwa we wszystkich dziedzinach; głosy z krajów i z korporacyj powołanych oddają Ministerstwu w tym względzie sprawiedliwość. Tym tradycyom pozostanę i ja zawsze wierny. Mimo to nie mierzyłbym znaczenia czynności Ministerstwa rolnictwa wysokością subwencyj; mojem zdaniem, małych tych sposobów starczy zaledwie na tyle, żeby wydołać wymaganiom najbliższej przyszłości. Zadaniem Rządu będzie wielkie sposoby, wychodzące daleko ponad znaczenie subwencyj, nietylko na oku zachować, lecz ile możności na pierwszy plan wysunąć przez reformy w pewnych wadliwych stosunkach prawnych i zwyczajach. Reformami temi możnaby powołać do funkcyonowania mnóstwo jeszcze ukrytych sił rolniczych; gdy się bowiem jakośkolwiek ulży naszemu stanowi włościańskiemu, będzie on mógł zdobyć się jeszcze na wiele. Mamy jeszcze zasoby sił ziemiańskich i jesteśmy szczęśliwi, że mamy je w naszym stanie włościańskim, podczas gdy inne państwa już ich nie mają. Wymienię tylko dumną Anglię. Ostrzegającym przykładem jest nam ów kraj, w którym najpierwej rozwinięto sztandar manczesterski, za którym poszedł nasz wiek, a który nad wiekiem dwudziestym pewnie już nie zapanuje. *(Tak jest!)* Tam nie ma już zasobów sił ziemiańskich; znikł już tak silny niegdyś normański i anglosaski stan włościański.

LISTY PARYSKIE.

(Ruch wśród nieśmiertelnych. — Śmierć Ambrożego Thomasa i Arseniusza Houssaye'a. — Nowi akademicy: Henryk Houssaye, Lemaître, Anatol France, Costa de Beauregard. — Kandydatura Zoli. — Pokora Zoli w obec starych, surowość w obec młodych. — Najnowsza faza dekadentyzmu. — „Salome“ Oskara Wilde'a w teatrze „L'oeuvre.“ — Jak się symboliści ubierają i co wielbią. — Zola i Richepin głoszą ewangelię nowej sztuki).

(Dokończenie)

„Messieurs les Quarante“ jak ich zwał Arsène Houssaye, oddając Henrykowi Houssaye fotel Leconte de Lisle'a, wiedzieli dobrze, że spłacają zarazem dawny dług w obec ojca jego. Syn sam bowiem niezasłużył jeszcze na zaszczyt ten ani pracami ani życiem. Rozprawy jego o Alcybiadesie i Apellesie nie rzuciły nowego światła na historyę grecką; a historyę lat 1814—1815, która jeszcze nie jest dokończoną, również trudno uznać za pomnik naukowy lub literacki.

Sprawiedliwszym jest wybór Juliusz Lemaître'a, który objął fotel Duruy'ego. Nawet gdyby pominięto zupełnie twórczą, dramatopisarską działalność Lemaître'a — a wielu sądzi, że można ją pominąć — to pozostanie on zawsze pierwszorzędnym krytykiem, jedynym rzec można, od lat wielu poważnym krytykiem teatralnym w Paryżu.

W ogólności zaś rzec można, że akademicy niezbyt szczęśliwą ręką uzupełniają luki powstałe w swych szeregach. Godło „nieśmiertelności,“ które utwierdzają na czołach wybrańców, nie bardzo chce się trzymać czół tych.

Pominiemy następcę Douceta, markiza Costa de Beauregard, dystyngowanego klubmana i — jak twierdzą — niepospolitego myśliwego; wybór jego był grzecznością dla „partyi książąt“ w Akademii, której od dawna fotel się należał. Lecz co powiedzieć o wyborze powieściopisarza Anatola France na miejsce Ferdynanda Lessepsa? Autor „Thais,“ „Crime de Silvestre Bonnard,“ „Lys rouge“ i wielu innych powieści średniowiecznych i wiecznie średnich, został snać dla tego tylko akademikiem by — Zola nim nie został.

*

Zdaje się jednak, że opozycya Akademii przeciwko Zoli dobiega swego kresu. Mnożą się oznaki, że autor „Nany“ urzeczywistni wreszcie ulubiony „Sen“ swój — (twierdzą, że „Le Rêve“ był pierwszą powieścią kandydacką Zoli) — i włoży zielony frak akademika. Wielu akademików głosi, że Zola otrzyma fotel Aleksandra Dumasa. Faktem jest, że Zola ze swej strony czyni wszystko, co tylko do upragnionego celu zbliżyć go może. Przyznał on się do tego otwarcie, wygłaszając mowę nad grobem Arseniusza Houssaye. „Póki trwać będą próżność i słabości ludzkie — odezwał się „wieczny kandydat“ — historya 41 fotela będzie zawsze prawdziwa.“

Zola — jak nieraz oświadczył — uważa Akademię za ciało złożone z miernot, lecz potrzebujące od czasu do czasu, dla ozdoby, prawdziwego geniusza. Jest on gotów, dla dobra Akademii, odegrać rolę tej niezbędnej przymieszki i spędza życie swe w dorożce, odwiedzając akademików i prosząc ich o głosy. Jako powieściopisarz realistyczny uważa on, że czas ten w żadnym razie nie jest stracony; studyuje przynajmniej typy uczonych, poetów, dyplomatów i książąt, obserwuje urządzenia słowem: *il étudie des intérieurs.* W najgorszym razie zapisze ze swej strony „Nieśmiertelnego“ jak Daudet, lub „Historyę 41 fotelu,“ jak Houssaye....

Lecz tymczasem Zola nawet myśleć nie chce o porażce i o satyrze, któraby była jego zemstą. Dziki autor „Assomoiru“ układa literacką fizyognomię w najsłodsze fałdy. Gotów jest wszystko odwołać, wszystko odpokutować, zapomnieć o „bestyi ludzkiej,“ wyrzec się najniewinniejszego nawet kazirodztwa — byle go uznano godnym zielonego fraka. Jak Henryk IV, poszedł on do Canossy, a nawet do „Rzymu,“ co prawda, nie by ukorzyć się przed Papieżem, ale by powieścią o zabarwieniu społecznem, unikając ornamentów pornograficznych, przebłagać surowych moralistów, zasiadających pod biustami Fenelona i Bossueta, jak n. p. pp. Meilhaca i Halevy'ego librecistów Offenbacha.

Tak! Autor cyklu Rougon-Macquartów gotówby był dziś pisać pod cenzurą senatora Bérenger. Wyzuwa on się z wszystkiego, coby razić mogło zacnych starców Instytutu. Uchodził on dotychczas zawsze za rewolucyonistę, za głowę „młodych,“ za opiekuna wszystkich nowych kierunków literackich. Nieśmiertelni nie lubią młodych i obawiają się rewolucyj literackich, w których imię ich zginąćby mogło, mimo asekuracyi na nieśmiertelność. „A zatem — woła Zola — nie jestem już młodym! Jestem starym. Nie chcę nic więcej mieć do czynienia z młodością. Zrywam z młodymi! Drogi nasze i tak od dawna się rozeszły. Jak owa kura, która wysiedziała kaczęta, cofam się od nich z przerażeniem.“

*

Rozmaicie tłómaczono manifest ten, w którym Zola zrywa solidarność z młodzieżą literacką. Niektórzy twierdzą, że był to krok arcydyplomatyczny, nie tylko wobec starych, ale wobec młodych. Wszak raz już najwierniejsi jego uczniowie, jak Paweł Marguerite, Descaves, Bonnetain, Guiche, Rosny, odstąpili go, ogłaszając znany protest pięciu. Dziś grozi Zoli nowa manifestacya ze strony młodzieży, której zarzucił po śmierci Verlaine'a, że obiera sobie za mistrzów tylko ludzi wykolejonych, autorów o spaczonej karjerze, którzy nieprzyćmiewają własnej ich mierności. Otóż Zola był o tyle zręcznym, że uprzedził młodych.

Lecz jakiekolwiek były motywy, kierujące Zolą, to, co powiedział młodemu pokoleniu literatów francuskich, było na miejscu i bardzo na czasie; poeta Jan Richepin, łączący się z młodzieżą przy każdej sposobności, tym razem przyklasnął filipice Zoli w znakomitym artykule p. t. „L'art de demain“.

Młodzież, przeciw której wystąpił Zola, nieskłada się bynajmniej z owych młodych autorów, którzy mają przystęp do wielkich teatrów i dzienników, i których imię znane już jest zagranicą, jak Paweł Hervieu, Marcel Prévost, Leon Daudet, Henryk Lavedan i t. d.; nie jest to młodzież skupiająca się około małych „Revues“, około rozlicznych teatrów literackich, słowem podtrzymująca to co Paryżanie zowią „la littérature à côte“. Najnowsze to pokolenie dekadentów francuskich ma fizyognomię arcycharakterystyczną, której warto przypatrzyć się z bliska.

Obejmując urząd mój, wymieniłem na innem miejscu zasady, które zastałem jako ziemiańsko-polityczną spuściznę po wielce szanownym poprzedniku moim, a które, ponieważ zgadzają się z moimi poglądami, przyjąłem dla dalszego ich rozwijania. Sposób, w jaki wówczas słowa moje przyjęto we wszystkich kołach interesowanych, wolno mi pewnie uważać za dowód, że droga, na którą wstąpić zamyślam, nie jest błędną drogą; owszem czuję się zachęconym i wezwanym, abym kroczył na niej konsekwentnie coraz dalej. Pamięć o tem, że chodzi o dolę i niedolę ziemiaństwa, a w pierwszym rzędzie stanu włościańskiego, doda mi odwagi i wytrwałości w pokonywaniu przeszkód, które nieraz może staną na zawadzie, ale naturalnie pod warunkiem współdziałania wys. Izby. Jestem zaś, moi Panowie, dość śmiały, aby liczyć na poparcie przeważnej większości wys. Izby; albowiem stoimy dziś w znaku kwestyi ziemiańskiej, która z pomiędzy wszystkich kwestyj społecznych jest dziś może najbardziej piekącą. Kilkodzienna dyskusya na początku jesiennego okresu posiedzeń nad ustawą o pożyczkach melioracyjnych i nad sprawą zwołania ankiety rolniczej była świadectwem tego.

Nie mogę zatajać sobie, że rozliczne stronnictwa tej wys. Izby powodują się różnemi zasadami ekonomicznemi; ale i to z zadowoleniem stwierdzić mogę, że zrozumienie warunków bytu stanu włościańskiego wnika w coraz szersze koła, i nie można tego dziś już uważać za przywilej jednego stronnictwa. Świadomość, że dobrobyt materyalny ludności wiejskiej jest podstawą bogactwa narodowego w ogóle, a więc też najbezpieczniejszą rękojmią potęgi Państwa, zaczyna upowszechniać się coraz więcej. Interesenci niedomagającego rolnictwa są reprezentowani między wszystkimi narodami, między wszystkiemi stronnictwami. Jeśli ma mi się poszczęścić, jeśli mam spotkać się z przychylnością tej wys. Izby, nie powinny stanąć na przeszkodzie poglądy stronniczo-polityczne, ani żadne uprzedzenia przedmiotowemu rozstrząsnięciu projektu ustaw ziemiańsko-politycznych. Spodziewam się porozumieć się nietylko z reprezentantami wielkiego ziemiaństwa, lecz i z wszystkimi posłami, którzy dobro ogółu mają na oku, a gotowi przyznać rolnictwu należne miejsce w gospodarstwie publicznem. *(Brawo)*. Aby dojść do tego porozumienia w sprawach ekonomicznych, uważam za rzecz konieczną zachować w tej wys. Izbie polityczne neutralne stanowisko Ministerstwa rolnictwa, właściwe mu z samej natury rzeczy. Dopóki z łaski Najj. Pana będę miał zaszczyt stać na tem miejscu, wys. Izba w czynach moich nigdy nie ujrzy polityka, lecz zawsze powołanego rzecznika interesów rolnictwa *(huczne brawa)*, starającego się sprawować powierzony sobie urząd nie bez zasad, lecz wedle całkiem określonych, i to bardzo konserwatywnych zasad, na wszelki zaś sposób wedle zasad politycznej neutralności. Proszę uchwalić mój budżet. *(Huczne brawa i oklaski)*.

Sprawy parlamentarne.

Obecnie załatwione jest już także drugie przedłożenie rządowe w sprawie reformy wyborczej, mianowicie przedłozenie o zmianie ordynacyi wyborczej do Rady państwa; pozostaje do załatwienia zatem tylko jeden jedyny jeszcze paragraf (§. 7 a), wraz z dodatkiem, zawierającym wykaz okręgów wyborczych w nowej kuryi. „Rzucając wzrokiem — pisze *Presse* — na dotychczasowe obrady w komisyi, można z zadowoleniem stwierdzić, że w ogólności miały one przebieg gładki, a w porównaniu z wielką doniosłością przedmiotu wcale szybko zostały załatwione. Rozprawy prowadzono rzeczowo i z powagą a chociaż nawet niektóre przez komisyę uchwalone zmiany zdaniem naszem, nie mogą ulepszyć przedłożenia — ostatnie słowo zachowane jest zresztą dla pełnej Izby — to jednak w ciągu całej dyskusyi uwydatniała się tendencya, aby nie psuć najważniejszych zasad przedłożenia a w ten sposób nie stawiać przeszkód w przyjściu do skutku reformy, na którą w zasadzie godzą się wszystkie stronnictwa. Tą uznania godną intencyą byli przejęci także deputowani galicyjscy, gdy na ostatniem posiedzeniu komisyi przez usta dep. Rutowskiego złożyli oświadczenie, iż cofają wotum mniejszości zapowiedziane w poprzedniem stadyum obrad w sprawie pomnożenia mandatów z Galicyi w kuryi powszechnego głosowania. W obec takiego stanu rzeczy, można oczekiwać z pewnem zaufaniem, że także obrady w plenum Izby, będą miały przebieg równie spokojny i rzeczowy, jak w komisyi".

Podobnie także inne dzienniki zaznaczając, iż obrady nad reformą wyborczą rozpoczną się w Izbie po Wielkiejnocy, podnoszą, że nie ulega wątpliwości, iż projekt zmiany ustawy zasadniczej znajdzie potrzebną większość dwóch trzecich głosów.

Z przebiegu ostatniego posiedzenia podnieść należy, że dep. Russ domagał się zaprowadzenia stałych rocznych list wyborczych. Czternasto-dniowy termin do reklamacyj jest, zdaniem mowcy, niedostateczny.

W odpowiedzi na wywody dep. Russa, oświadczył Pan Prezydent Ministrów hr. Badeni, iż Rząd zaznaczył już swoje zapatrywanie w tej sprawie. Mianowicie Rząd gotów jest wziąć na siebie utrzymywanie w porządku list wyborczych, tak, aby przy wyborach było jak najmniej reklamacyj. Jeżeli jednakże przez listy roczne mają być rozumiane takie listy, które właściwe listy wyborcze mają zastąpić, tak, że bez względu na rozpisanie wyborów, reklamacya corocznie musiałaby mieć miejsce, to Rząd byłby zmuszony przeciw temu stanowczo się oświadczyć. Dla sporów narodowościowych jest rzeczą zupełnie obojętną, czy układaneby były roczne listy, czy listy wyborcze. Przeciw ewentualnej zmianie osnowy ostatniego ustępu paragrafu 24 — mówiącego o tem, że władze mają obowiązek utrzymywać listy wyborcze w porządku — Rząd nie ma nic do zarzucenia.

P. Goetz wniósł, by listy sporządzano według poszczególnych gmin.

W ciągu dalszej dyskusyi podniósł Pan Minister Rittner, iż między innemi istnieje zamiar wydać w drodze rozporządzenia polecenie, aby gminy przedkładały corocznie starostwom listy, któreby po zrewidowaniu ich przez starostwo, napowrót do gmin odsyłane były, oraz, aby w ogóle gminom ułatwienia w tym względzie były poczynione.

Ostatecznie przyjęła komisya §. 24 z poprawką p. Goetza. Według brzmienia tego paragrafu, każda gmina ma stanowić miejsce głosowania, a w miejscowościach, mających więcej niż 1000 prawyborców, należy oznaczyć kilka takich miejsc głosowania.

Przy §. 31 zażądał p. Kraus dodatkowego postanowienia, by nie wolno było odmawiać nikomo urlopu dla wykonania praw wyborczych.

P. Richter domagał się, by wybory i prawybory w nowej kuryi powszechnego prawa głosowania odbywały się obowiązkowo w niedzielę.

Sprzeciwili się temu wnioskowi pp. Morsey i Hagendorfer, ze względu na obowiązki religijne — poczem §. 31 przyjęto bez zmiany, w brzmieniu, proponowanem przez rząd. W obec tego wyniku głosowania, pp. Kraus i Richter zgłosili wnioski mniejszości.

Przy §. 51 ordynacyi wyborczej p. Dipauli zażądał, aby komisyi weryfikacyjnej w Radzie państwa zostawić pewien oznaczony czas, w którym ma dokonać weryfikacyi, a niesprawdzone w tym czasie mandaty, miałyby utracić same przez się ważność. Hr. Wurmbrand wniósł w tej samej sprawie rezolucyę o wezwanie Rządu, aby wniósł projekt ustawy o zaprowadzeniu trybunału weryfikacyjnego. Przeciw obu powyższym wnioskom wystąpił p. Menger, natomiast p. Dipauli zgodził się na to, aby weryfikacyę wyborów poselskich pozostawić utworzonemu w myśl projektu p. Wurmbranda trybunałowi weryfikacyjnemu. Komisya na razie sprawy tej nie rozstrzygnęła, lecz będzie się jeszcze nad wnioskami pp. Dipaulego i Mengera zastanawiała osobno.

Przed zamknięciem posiedzenia złożył p. Rutowski imieniem Koła polskiego oświadczenie, iż Koło zapowiedzianego wniosku mniejszości nie wniesie w Izbie, w ciągu dyskusyi jednak nad projektem rządowym, zażądają Polacy pomnożenia liczby posłów z Galicyi o czterech, tak, aby Galicya w nowej kuryi otrzymała nie 15, lecz 19 mandatów.

Z Berlina.

(Jubileusz ćwierćwiekowego istnienia parlamentu Rzeszy. — Obrady w parlamencie nad budżetem marynarki. — Wakacye świąteczne parlamentu. — Etat dla nowej komisyi generalnej dla Prus wschodnich. — Wniosek Duńczyków. — Projekt ustawy o uregulowaniu pensyj nauczycieli).

Jutro, dnia 21 b. m. przypada 25 letni jubileusz istnienia obecnego parlamentu Rzeszy niemieckiej. Z tego powodu odbędzie się w tym dniu odpowiednia uroczystość połączona z wielką ucztą. Dotychczas zapowiedziało swój udział 140 posłów z dawniejszych okresów wyborczych, pomiędzy tymi 41 członków z pierwszej sesyi 1871 roku. W liczbie tej znajduje się kilku posłów należących dziś jeszcze do parlamentu. Z dawniejszych okresów wyborczych weźmie udział w uczcie 25 konserwatystów, 22 wolnokonserwatystów, 50 narodowo-liberalnych, 36 wolnomyślnych i 6 dzikich. Wniesione będą tylko dwa toasty, a mianowicie przez prezydenta parlamentu Buola na cześć cesarza i narodu i przez kanclerza księcia Hohenlohego na cześć ks. Bismarcka.

Na przedwczorajszem posiedzeniu parlamentu toczyła się dyskusya nad etatem marynarki. Sekretarz stanu baron Marschall zapewniał, że plany powiększenia floty niemieckiej zajmują pośrednie miejsce między bezbrzeżnymi planami marzycieli a tymi, którzy wszelkich wydatków chcą odmówić. Pierwszem i najznamienitszem zadaniem Niemiec jest stać wraz ze sprzymierzeńcami i przyjaciółmi na straży pokoju Europy i mieć dość siły, aby każdego, kto ten pokój zechce zakłócić, utrzymać w karbach. Cel ten jest najlepszą rękojmią, że Niemcy dalekie są od awanturniczej polityki, któraby mogła osłabić państwo i pozbawić je zaufania innych mocarstw. (Oklaski). — Flota krążowników jest niezbędną dla ochrony legalnych zamorskich interesów. Dało się to uczuć podczas ostatnich zajść w Małej Azyi, w Ameryce i w południowej Afryce.

Mowca roztrząsał politykę wschodnio-azyatycką. Niemcy przez swoją interwencyę nie popierały interesów Rossyi, ani Francyi, lecz broniły jedynie własnych interesów. Sile swojej floty zawdzięczają też jedynie Niemcy, że nie urzeczywistniły się obawy, jakie powstały po wybuchu wojny między Japonią a Chinami. Ochrona interesów ma także idealną stronę, gdyż w ten sposób tysiące rodaków zachowanych jest na obczyźnie dla niemieckiej narodowości. W każdym więc razie idzie o dobrą niemiecką politykę. Mowca wyraża też nadzieję, że parlament uchwali konieczne dla polityki tej wydatki.

Sekretarz stanu Hallvich zaznaczył, że sumy, uchwalone w ciągu ostatniego dziesięciolecia na flotę, użyte były tylko w nieznacznej części na budowę okrętów. W tym czasie zbudowano tylko cztery krążowniki; reszta zaś materyału marynarki jest przestarzała lub bezużyteczna. W przyszłym roku przedłoży rząd projekt o zastąpieniu przestarzałego materyału floty. Plan ten nie będzie miał w sobie nic senzacyjnego.

Dalsze obrady odłożono do następnego posiedzenia.

Wakacye parlamentu rozpoczną się prawdopodobnie dnia 28 marca i będą trwać do 14 kwietnia. Parlament załatwi zapewnie przed wakacyami tylko budżet Rzeszy.

Izba dep. Sejmu pruskiego uchwaliła etat dla nowej komisyi generalnej dla Prus Wschodnich w Królewcu.

Wiadomo, że od roku 1891 pruskie komisye generalne decydują o pożyczkach, które rząd udziela w t. zw. rządowych listach rentowych na mniejszą własność ziemską. Działalność komisyj generalnych w tym kierunku oczywiście ułatwia parcelacyę, która w ostatnich czasach we wschodnich prowincyach Prus, skutkiem przesilenia rolnego, tak wielkie przyjęła rozmiary, że jedna komisya generalna, istniejąca w Bydgoszczy dla Prus Wschodnich, Prus Zachodnich i Poznańskiego, zadania swego spełnić nie mogła. Rząd pruski już w zeszłym roku domagał się nowej komisyi generalnej w Królewcu, ale Sejm odrzucił ją pod wpływem szowinistów niemieckich, którzy dowodzili, że rządowe komisye generalne, udzielając także pożyczek chłopom polskim, paraliżują działalność komisyi kolonizacyjnej. Tymczasem szowiniści pozostali w mniejszości.

Reprezentant ludności duńskiej w pruskiej Izbie deputowanych, poseł Johansen, co-

---

Dawniej widywano młodzież tę na przedstawieniach „Theâtre libre" Antoine'a; dziś oglądać ją można w Comédie Parisienne, gdzie symbolistyczny teatr Lugué-Poe'go, „L'Oeuvre" daje przedstawienia. L'Oeuvre znudził nieco publiczność szeregiem rekonstrukcyi historyczno-literackich, jak „Venise sauvée" Otwerya, „Pierścień Sakuntali" i t. p. I Skandynawczycy przestali już „ciągnąć". Zabił ich dowcip jakiegoś kronikarza. Po wystawieniu „Ojca" Strindberga" „Małego Eyolfa" Ibsena, i „Matki" Elli Arneen, zauważył kronikarz ten: oto mieliśmy już całą skandynawską rodzinę, „Monsieur, madame et bébé (tytuł znanej powieści Droza), więcej nam niepotrzeba.

Lecz tłumy młodzieży zapełniły znowu salę, kiedy Lugué-Poe ogłosił przedstawienie ostatniej sztuki — Oskara Wilde'a! „Salome", poetyczna lecz chorobliwą namiętnością przesiąknięta sztuka angielskiego autora, który napisał ją po francusku dla Sary Bernhardt, musiała u publiczności tej wzbudzić entuzyazm prawdziwy: szło bowiem nietylko o manifestacyę na korzyść nieszczęśliwego poety, który za błędy swe ciężko dziś pokutuje, ale zarazem o oddanie hołdu jednemu z głównych twórców najnowszej mody dekadentyzmu.

W samej rzeczy, młodzież, którą widziałem na przedstawieniu „Salome", niejedną cechę przejęła od estetów londyńskich. Panowie ubrani z wyrafinowaną elegancyą ale według mód z 1830 roku: długie, fałdziste redyngoty, wysokie kołnierze aksamitne, krawaty owinięte kilkakrotnie około szyi; twarze wybladłe, przedelikacone, włosy długie, lśniące, trefione, przypominające koafiurę kobiecą. Panie, chorobliwie wiotkie, o twarzach pociągłych, śmiertelnie bladych, o oczach błędnych, sztucznie powiększonych, otoczonych ciemnymi pierścieniami, noszą krótkie staniki o szerokich rękawach (moda angielska z początku stulecia) lub, chętniej jeszcze. ciemne, aksamitne kostiumy weneckie, włosy à bandeaux plats, faliste, przykrywające uszy, przewiązane złotym łańcuszkiem i klejnotem na czole. Oto typ dominujący: wszystkie te piękności, otoczone rojem wielbicieli, są suchotnicami lub udają umierające; wszystkie chciałyby wyglądać jak kobiety Botticellego, i twórcę „Primavery" zowią poufale po imieniu: Sandro.

Paryż posiada dwa okazy idealne tego typu: baletniczkę Cleo de Mérode i słynną heroinę półświatka Liane de Pougy. Poeta Jean Lorrain, piszący dowcipne kroniki pod pseudonimem Raitif de la Bretonne, wprowadził formalny kult tej „królowej agonizujących", która posiada tę wielką zaletę, że jest autentyczną suchotnicą. Sławi on ją prozą i wierszem:

Hélas, ton corps! ô ma longue et pâle malade,
Ton pauvre corps d'orgueil parmi les coussins blancs!
Les maux serrent en toi leur nerveuse torsade
Et vers l'éternité tournent tes regards lents.

Opisuje Lianę, jak rozciągnięta na białych skórach niedźwiedzich, podparta poduszkami z białego jedwabiu, otoczona olbrzymimi snopami białego bzu i czarnych lilij, sztucznie dla niej hodowanych w Mentonie, ubrana w długą suknię z białego aksamitu, haftowanago złotem, z twarzą porcelanową, ginie zwolna z anemii i gorączki, niknie formalnie w oczach zachwyconych wielbicieli!

*

Zatrzymaliśmy się tak długo przy opisie mód i upodobań dzisiejszych dekadentów, bo są one wynikiem chorobliwego ich smaku artystyczego i literackiego. Ludzie ci żyją w świecie snu i fantazyi, lecz fantazyi na wskróś niezdrowej. Naturalność jest w ich oczach trywialnością, a zamiłowanie do rzeczy wyszukanych rozciąga się nawet do form języka codziennego. Tworzą oni niemożliwe epiteta, szukają wiecznie „des adjectifs désnêtes", „des verbes inédits", przekręcają składnię i gwałcą prozodyę.

Polemizując z realizmem, głoszą, że przygotowują odrodzenie sztuki idealnej, czystej, dziewiczej; kokietują z prerafaelizmem, a tymczasem utwory ich są kwiatami owej zgniłej atmosfery, w której hodują się namiętności à la Wilde i Verlaine. Miłość czterdziestoletniej kobiety do siedmnastoletniego kuzynka swego, oto treść „Rafaela", sztuki Coolusa, którą oklaskiwano w „L'Oeuvre" równocześnie z „Salome"; miłość czarnej pantery do pięknej Indyanki, kończąca się tragiczną śmiercią męża jej pod pazurami zazdrośnego zwierzęcia, oto treść noweli Lorraina, którą zachwyca się świat dekadentów. A cóż mówić dopiero o wycieczkach w świat nadzmysłowy, o poezyach okkultystycznych, chaldejskich, magicznych, w których Cherubiny zaślubiają Serafity w cieniu białych lilij!

Nie potrzeba być zwolennikiem brutalnego naturalizmu Zoli, by podpisać uwagi, które uczynił tej młodzieży literackiej. Wzywa on ją do porzucenia mistycznego kierunku, do pozbycia się owej pogardy dla rzeczywistości, indyferentyzmu dla kwestyi współczesnych. „Nigdy — pisze Zola — czasy nie były większymi, bardziej roznamiętniającymi, bardziej brzemiennymi cudami przyszłości; kto tego nie widzi jest ślepym, a kto gardzi teraźniejszością, żyje w przeszłości lub we śnie, jest dziecinnym jak chłopak, grający na fujarce".

Podobnie odzywa się poeta Richepin: „Najlepsi z nas, najbardziej pomysłowi, ci co najgoręcej pragną sztuki nowej, ci którym się wydaje, że hołdują ideałowi najbardziej dziewiczemu, mają jedynie na oku — nieświadomie może — wzbudzenie spazmów artystycznych u publiczności zużytej, o nerwach znieczulonych ekscesami sztuki. Tak dalej trwać nie może. Nam nie starczy więcej magii, a publiczności nerwów". „Porzućmy tę sztukę, która jest tylko akrobacyą impotencyi, która wymyśla dreszcze nieznane, hoduje czarne lilje, wchłania opium, cyzeluje mgły i haftuje próżnię, i stwórzmy sztukę nową, zdrową; wynaleźmy raz jeszcze dawne, zaginione tajemnice poezyi ludowej, i zaśpiewajmy znowu swe pieśni wiekuiste, których człowiekowi potrzeba, by go pocieszyć, że żyje".

Pięknem jest to wezwanie Richepina, tak, jak trafnemi były słowa Zoli. Lecz czy kazania te estetyczne przekonają dekadentów, czy skłonią ich do porzucenia symbolizmu i magii literackiej? Nie, bo Zola i Richepin, odbierając im symbolizm, nie dają im w zamian sztuki innej, nowej i wielkiej, jeno przeżyte formuły i dzieła nudne jak „Rome" lub „Par le glaive". Symbolizm i całe wypaczenie smaku, na którym się opiera, skończy się dopiero, skoro powstanie poeta o wielkim talencie, obdarzony zdrowym zmysłem moralnym i mający jasną świadomość celu, ideałów, charakteru i wymagań nowej sztuki.

Puk.

fnął swój pierwotny wniosek w sprawie nauki języka duńskiego i podał nowy wniosek, poparty przez Koło polskie, w którym żąda, aby rozporządzenie językowe naczelnego prezesa Szlezwigu z dnia 18 grudnia 1888 zniesiono w ten sposób, żeby w szkołach, w których nauka religii udzielaną jest w języku duńskim, udzielaną była nauka języka duńskiego przynajmniej w dwu lekcyach tygodniowo.

Izba dep. rozpocznie zaraz po Wielkiejnocy drugie czytanie ustawy o uregulowaniu pensyj nauczycielskich.

Z Włoch.

Rząd włoski polecił ambasadorowi swemu w Londynie p. Ferrero, aby wyraził wobec lorda Salisbury'ego żywe zadowolenie rządu z bardzo przyjaznego oświadczenia podsekretarza parlamentu Curzona w Izbie gmin podczas dyskusyi nad projektowaną wyprawą przeciw derwiszom.

Sześć godzin trwała onegdaj dyskusya w włoskiej Izbie posłów nad deklaracyą gabinetu Rudiniego. Socyalistyczni republikanie Bovio i Ferri przemawiali przeciw rządowi. Ferri podniósł między innemi, iż polityczny system w Erytrei przypomina gwałty niemieckiego komisarza Petersa. Gdy mówca oświadczył, iż niedalekim jest czas, w którym obecny monarchiczno-kapitalistyczny porządek się rozpadnie, odebrał mu głos prezydent. Przemawiali jeszcze Prinetti, Denicolo i Filliastolfone, który obstawał za bezwarunkowem prowadzeniem dalszej wojny, aż negus nie będzie zmuszony do zawarcia pokoju.

Canegallo, Toaldi i towarzysze postawili wniosek, aby rumuńskiemu senatowi i angielskiej Izbie gmin wyraziła Izba podziękowanie za sympatye objawione Włochom. Rudini oświadczył, iż chętnie chce być tłómaczem uczuć Izby wobec angielskiego i rumuńskiego rządu. Z całą gwałtownością zaprotestował przeciw temu Imbriani. Anglia — rzekł on — nie ma prawa mięszać się w wewnętrzne sprawy Włoch. Pod tym względem musi być jasno stwierdzonem, iż Włochy nie myślą przelewać krwi dla interesów angielskich. Wśród hucznych oklasków odparł Canegallo z oburzeniem wywody Imbriani'ego. Na tem zamknięto dyskusyę i posiedzenie bez głosowania.

Około godziny 5 przybył do Izby Crispi. Przywitawszy się z Mocennim i Micelim zajął swoje zwyczajne miejsce na ławach poselskich i w ponurem milczeniu siedział aż do końca posiedzenia. Od czasu do czasu robił sobie krótkie notatki. Utrzymują, że Crispi zabierze głos podczas obrad nad przedłożeniem kredytowem.

Na tem posiedzeniu Izby kilku deputowanych poświęciło gorące wspomnienie pamięci generała Dabormidy, Izba uchwaliła wdowie po generale wyrazić urzędowo współczucie całego kraju.

Fanfulla donosi, że minister spraw zagranicznych ks. Sermoneta powołał włoskiego ambasadora w Londynie do Rzymu, aby odbyć z nim konferencyę. Inne dzienniki temu zaprzeczają.

Popolo Romano donosi z Massawy: Derwisze zbliżyli się do Kasali na odległość dwóch godzin marszu. Obecnie, jak się zdaje, oczekują przed rozpoczęciem ataku przybycia Osmar-Digmy. Jeńcy włoscy internowani są w Tambiesi. Generał Baldissera stara się o przywrócenie przerwanej przez nieprzyjaciela komunikacyi z Adigratem. Major Salsa, prowadzący rokowania pokojowe, znajduje się ciągle jeszcze w obozie negusa.

Armeńczycy na Kaukazie.

Z Petersburga piszą do *Politische Correspondenz*:

Ze względu na to, że pośród ludności armeńskiej na Kaukazie objawia się coraz silniej wzburzenie umysłów wywołane agitacyami, wielce jest prawdopodobnem, iż w naczelnym zarządzie Kaukazu nastąpi zmiana, a generał-gubernatorem będzie mianowana osobistość dająca rękojmię, iż potrafi położyć kres wichrzeniom.

Kaukaz, gdzie żywioł armeński wzrósł znacznie po ostatniej wojnie rossyjsko-tureckiej, nie jest wcale ziemią ojczystą Armeńczyków: zaczęli oni tam osiadać od czasu wojen rossyjsko-tureckich w Armenii i Azyi Mniejszej. Po każdej kampanii rossyjskiej, mnóstwo ludności armeńskiej porzucało swe dawne siedziby, aby uniknąć bądź to zemsty Turków, bądź szukać odpowiedniejszego pola do pracy i bezpieczeństwa osób i mienia. Za wojskami generała Turgusakowa, wracającego z ostatniej kampanii rossyjskiej w Azyi Mniejszej, ciągnęło z 10.000 rodzin armeńskich do kraju Zakaukazkiego.

Dzięki swoim przyrodzonym zdolnościom, niezwykłej przebiegłości, zręczności i inteligencyi, Armeńczycy potrafili zdobyć na Kaukazie nietylko dobrobyt, ale dojść tam do posiadania znacznych obszarów ziemi, ujęli cały handel miejscowy z Turcyą w swe ręce, a są jedynymi prawie kapitalistami w tym kraju. Zdobyli sobie wpływowe stanowiska w zarządach miejskich i administracyi miejscowej, a niektórzy z nich potrafili zająć nawet naczelne stanowisko w państwie. Do czasów ostatnich stosunki pomiędzy rządem rossyjskim a ludnością armeńską były bardzo dobre. Wprawdzie do tego lub owego procesu nihilistycznego wplątał się tu i owdzie słuchacz Uniwersytetu armeńskiego pochodzenia, ale ten jednostkowy udział nie wywołał wrażenia na ogóle Rossyan i nie dawał powodów do niechęci w sferach rządowych. Istnienie tak zwanej Młodej Armenii o tendencyi narodowej było krótkotrwałem. Rząd rossyjski mógł zawsze oczekiwać usług armeńskich w jakichś nowych zawikłaniach na Wschodzie, a Armeńczycy liczyli aż do dni naszych na poparcie Rossyi urzędowej w swych aspiracyach panarmeńskich.

Tymczasem sprawa armeńska wystąpiła w roku przeszłym w groźnej swej formie po mordach w Konstantynopolu, Trapezuncie i w wielu miejscowościach Armenii tureckiej. Wypadki te odezwały się echem bolesnem w sercach ludności armeńskiej w kraju Kaukazkim. Kler świecki armeński, mający na swym czele patryotycznie usposobionego katolikosa Mkrticza, a zwłaszcza kler zakonny rozwinęły gorączkową działalność w celu niesienia pomocy swej prześladowanej braci. Komitet armeński w Londynie usiłował wprowadzić kwestyę armeńską na stół dyplomatyczny; Anglia zaś oświadczyła się z gotowością poparcia swym wpływem pomyślnego jej rozwiązania.

Kiedy sprawa zdawała się wchodzić na pomyślne tory, Rossya zawiodła w całej pełni nadzieje i oczekiwania Armeńczyków. Prasa rossyjska, chociaż potępiała barbarzyństwa tureckie, dla sprawy armeńskiej okazała się poprostu niechętną i upominała przed jakąśbądź interwencyą na korzyść politycznych aspiracyj Armeńczyków, jako wielce niebezpiecznych dla samej Rossyi na Kaukazie. Pod wpływem głosów prasy w tym kierunku rząd zaczął ograniczać prawa kościoła armeńskiego, a zwijać bez porozumienia z katolikosem szkoły armeńskie. Rozdrażnienie wśród Armeńczyków przybrało groźniejsze rozmiary. Posypały się listy anonimowe i nawet groźby, skierowane przeciwko dziennikom wrogim sprawie armeńskiej. Sztyletem zagrożono p. Palmoni, redaktorowi *Czernomorks. Wiestnika.* Kilku skrytobójstwom z dni ostatnich przypisuje prasa rossyjska znaczenie mordów politycznych, a widzi w nich rękę londyńskiego komitetu armeńskiego. Przez kilka dni ludność gruzińska w Tyflisie zostawała pod grozą rzezi ze strony tamecznych Armeńczyków. W ostatnich dniach stycznia 50 rodzin rossyjskich i gruzińskich opuściło stolicę Kaukazu i udało się do Baku i Kutaisu z obawy przed możliwością rzezi. Zauważono przytem niezwykły wzrost rozbójnictwa na Kaukazie. Prasa rossyjska widzi teraz w każdym wypadku na Kaukazie rękę Armeńczyków *Swiet*, organ panslawistyczny, upatruje w rozgorączkowaniu umysłów ludności armeńskiej podobieństwo do stanu ziem polskich przed powstaniem roku 1863. W sferach rządowych uznano za potrzebne wziąć pod rozwagę środki nadzwyczajne dla puryfikacyi Kaukazu, a jak wskazuje notatka *Polit. Corr.*, dotychczasowy generał-gubernator Szeremietiew ma być odwołany, a jego miejsce ma zająć administrator o żelaznej dłoni.

KRONIKA

Lwów, 20 marca.

— **JE. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni zwiedził wczoraj — nie zapowiedziawszy swego przybycia — stacye doświadczalne krajowe przy Szkole politechnicznej lwowskiej, a to: keramiczną, której kierownikiem jest inżynier p. Edmund Krzen i stacyę dla przemysłu naftowego pod dyrekcyą prof. Romana Załozieckiego. JE. P. Marszałek zabawiwszy w obu tych zakładach przeszło półtora godziny, badał je nader szczegółowo.

— **Sub auspiciis Imperatoris** odbyła się w Pradze na niemieckim Uniwersytecie promocya na doktora praw ks. Karola Schwarzenberga, najmłodszego syna ks. Adolfa Józefa Schwarzenberga.

— **Konkurs stypendyalny.** Z początkiem drugiego półrocza 1895/6 nadane będzie jedno stypendyum konwiktowe fundacyi Jana Hofmanna o rocznych 315 zł. Korzystać z tego stypendyum mogą krewni fundatora Jana Hofmanna, b. proboszcza kapituły w Zombor na Węgrzech, noszący nazwisko fundatora, w braku zaś krewnych ubodzy chłopacy, których ojcowie położyli zasługi około Państwa, a którzy jeszcze IV klasy gimnazyalnej nie ukończyli. Obdarzony może pobierać stypendyum aż do ukończenia studyów, które odbyć winien w Wiedniu. Podania wnosić należy najdalej do 15 kwietnia 1896 do c. k. Namiestnictwa w Wiedniu i dołączyć: świadectwo chrztu lub urodzenia, świadectwo szczepionej ospy, świadectwo swojszczyzny, świadectwo ubóstwa, wykazujące stosunki majątkowe, zarobkowe i rodzinne kompetenta, świadectwa szkolne z dwóch ostatnich półroczy, urzędowe świadectwa i wyciągi metrykalne, stwierdzające pokrewieństwo z fundatorem, lub też dokumenta poświadczające zasługi ojca około Państwa położone. Nadto w świadectwie ubóstwa musi być wyraźnie wymienionem, czy kompetent lub ktoś z jego rodzeństwa nie pobiera już jakiegoś stypendyum i jakie. Okoliczności te muszą być potwierdzone przez dyrekcyę gimnazyum, do którego petent uczęszcza. Podania zaopatrzone świadectwem ubóstwa, wolne są od stempla.

— **Dr. Józefowi Wereszczyńskiemu,** członkowi Wydziału krajowego, urządziło przedwczoraj grono profesorów kraj. szkół rolniczych w Dublanach owacyę, z okazyi dnia imienin, a przy tej sposobności pożegnało solenizanta jako swego przełożonego w Wydziale krajowym, gdyż obecnie kierownictwo szkół dublańskich przechodzi w ręce członka Wydziału krajowego p. Edwarda Jędrzejowicza. Profesor Stefan Pawlik odczytał adres kolegium profesorów, podnoszący 18-letnią pracę p. Wereszczyńskiego około jedynej polskiej wyższej szkoły rolniczej i oddane na tem polu zasługi byłego jej kierownika w Wydziale krajowym. Inżynierowie biura melioracyjnego, wręczyli wczoraj p. Wereszczyńskiemu wspaniałe album, wykonane w pracowni p. Wierzbickiego.

— **W sprawie emigracyi.** Już depesza z Wiednia (w nr. 61 *Gazety*) doniosła nam pod d. 13 b. m., że Stan Parana w Brazylii nie przyjmuje aż d dalszego zarządzenia żadnych emigrantów. Obecnie otrzymujemy z najbardziej autentycznego źródła potwierdzenie tej wiadomości. Według telegraficznego sprawozdania c. i k. agenta dyplomatycznego w Rio de Janeiro do Ministerstwa spraw zagranicznych z dnia 8 b. m., Stan Parana nie przyjmuje obecnie aż do dalszego zarządzenia istotnie żadnych więcej emigrantów a w schroniskach dla emigrantów znajduje się tam obecnie około 3.000 galicyjskich wychodźców, czekających po części od przeszło dwóch miesięcy wśród możliwie najgorszych stosunków sanitarnych, na wysłanie ich dalej. Odstawienie ich na miejsca kolonizacyi nie może nastąpić przed upływem miesiąca, ponieważ przygotowania na przyjęcie ich w osadach nie prędzej będą ukończone.

Wobec tych, w najwyższym stopniu niekorzystnych stosunków, należy przestrzegać mających ochotę do emigrowania we wspomniane okolice, by nie dawali posłuchu namowom.

— **W Kole literacko-artystycznem** odbędzie się dzisiaj, w piątek dnia 20 b. m. odczyt prof. dr. A. Balasitsa na temat: „O znaczeniu prawa dla domu i narodu". Wstęp wolny dla członków Koła, ich rodzin oraz zaproszonych przez nich gości. Początek o godzinie 7 wieczór.

— **Architekt p. Helmer,** specyalista budowy teatrów, przybył z Wiednia do Lwowa.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Dalszy ciąg walnego zgromadzenia odbędzie się we wtorek, dnia 24 b. m. o godzinie pół do 7 w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym zmiana statutu.

— **Otwarcie** nieustającej wystawy Towarzystwa zachęty przemysłu krajowego we Lwowie (plac Halicki l. 10), nastąpi w dniu 22 b. m. o godzinie 1 przed południem.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 20 marca godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr		Zachmurzenie nieba (0—10) **
				kierunek	siła	
19/3	2 połud.	766·21	+15·5	SE	3	1
19/3	9 wiecz.	765·56	+ 9·0	SE	2	1
02/3	7 rano	766·19	+ 5·0	S	3	1

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 19 marca do 7 rano dnia 20 marca b. r. była +15·8°C., najniższa +4·0°C. dziś rano.

Barometr idzie powoli w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności n 11 mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie;

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **W „Skale"**, Stow. katolickiej młodzieży rękodzielniczej, wygłosi p. Jan Styka w niedzielę, dnia 22 b. m. o godzinie 6 wieczorem rzecz p. t.: „O ziemi świętej", przy okazaniu szkiców do panoramy Golgoty.

Będzie to niejako wstępem do rekolekcyj wielkopostnych, które odbędą się w „Skale" pod przewodnictwem kaznodziei ks. Wróblewskiego Alfreda, od 23—28 b. m. od godziny 8 do 9 wieczór.

— **Z Izby sądowej.** Interesująca sprawa o oszustwo, rozpoczęła się wczoraj przed tutejszym sądem przysięgłych. Na ławie oskarżonych zasiadają: Władysław Kamionowski z Warszawy, 36 lat liczący, żonaty, bezdzietny, syn wysokiego urzędnika w Królestwie Polskiem, jego żona Aniela z Zachariaszów Kamionowska, i również Warszawianin Erazm Mąkowski, lat 39 liczący, oficyalista prywatny. Rozprawę prowadzi radca Heyderer, wotują radcy Lorenz i Majewski, oskarża prokurator Stebelski, bronią podsądnych adwokaci: dr. Zygmunt Lisiewicz, dr. Sokal i dr. St. Stępień. Do rozprawy wezwano 21 świadków.

Sprawa przedstawia się w następujący sposób: Władysław Kamionowski, przybywszy przed 3 laty z Warszawy z żoną swą Anielą, założył pralnię przy ul. Sykstuskiej l. 30, a gdy tę pralnię władze zamknęły, przeniósł się na Łyczaków l. 3. Brak funduszów nasunął im myśl łatwego ich zdobycia przy pomocy przyjaciela Erazma Mąkowskiego, a środkiem do tego było poszukiwanie przez anonsy kasyerów i kasyerek, którym przedstawiali prowadzony przez siebie interes jako świetny, swe stosunki majątkowe i familijne jako znakomite i w ten sposób nakłaniali do wejścia z nimi w stosunki służbowe, kładąc za warunek złożenie w ich ręce kaucyi służbowej. Pieniądze tak zdobyte obracali na swoje cele; aby jednak to źródło dochodów nie wyczerpało się zaprędko i aby mogli dłuższy czas wykonywać ten korzystny proceder, zakładali ustawicznie filie i chociaż nie było w nich nic do roboty, umieszczali kasyerów i kasyerki. W ten sposób powstały w krótkim czasie filie: przy ul. Sykstuskiej l. 28, Łyczakowskiej 3, Pańskiej 17, Chorążczyzna 7 i przy ul. Gródeckiej, a w chwili aresztowania zakładali właśnie jeszcze jedną filię pralni przy ul. Sobieskiego.

Gdy filij pralni było już za wiele, wpadł nadto Kamionowski na pomysł urządzenia składu drzewa i węgla kamiennego pod firmą: „Pierwszy chrześciański skład drzewa i węgla" przy ul. Chorążczyzny. W składzie tym były w najświetniejszych jego czasach dwa sągi drzewa i 100 cetnarów węgla a Kamionowski umieścił w nim zarządcę, kasyera i zawiadowcę, pobrawszy od każdego z nich po kilkaset złotych reńskich kaucyi służbowej.

Amatorów do objęcia posad znalazło się dosyć, a wszystko to byli biedacy, którzy z pełnem zaufaniem składali w ręce swego przyszłego pryncypała całą, z trudem zebraną skromną gotówkę.

Pierwszy dzień rozprawy wypełniło przesłuchanie Kamionowskiego, który wikła się i pląta, starając się udowodnić, że pralnie rzeczywiście rentowny przedstawiały interes, że składane pieniądze były pożyczkami, nie zaś kaucyami, że jest on tylko w chwilowych kłopotach finansowych, ma bowiem 40.000 rubli w procesie, nieledwie zaś drugie tyle otrzyma w spadku i t. p. Przewodniczący zmuszony był kilkakrotnie zwracać podsądnego uwagę, by odpowiadał spokojniej i nie wikłał sprawy. Rozprawa potrwa kilka dni.

— **W podróży do Rzymu** zatrzymał się książę Biskup krakowski Puzyna w Lourdes. Jak donosi *Journal de Lourdes*, książę Biskup w towarzystwie swego sekretarza ks. dr. Bandurskiego, pomimo śniegu i zimna chciał odprawić Mszę św. w grocie. W ciągu dnia spotkał się książę Biskup z czterma pielgrzymami z Warszawy i z jednym Polakiem z Kijowa. Wszyscy ci pielgrzymi pokłonili się chorągwi polskiej od r. 1874 w Bazylice powieszonej.

— **Męskiej linii rodu Bismarcka** grozi wygaśnięcie. Obaj jego synowie, hr. Herbert i Wilhelm, mają dotychczas same córki. Hrabina Rantzau tylko, córka ex-kanclerza, ma synów.

— **Książę Monaco** udzielił domowi gry w Monte-Carlo koncesyę na dalsze lat 50. Skutkiem tego postanowili dyrektorowie kasyna dobudować skrzydło do gmachu, celem powiększenia liczby salonów gry i przeznaczyli na ten cel 250.000 fr.

— **W Rzymie** odbyły się w tych dniach zaślubiny głośnej poetki, Ady Negri, z bogatym fabrykantem, p. Garlanda. Ada Negri pochodzi z Motta-Visconti, miejsca rodzinnego zabójcy Carnota, Caseria, i była tam przez pewien czas nauczycielką ludową.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. Selica (Afrykanka) panny de Nunzio miała wszystkie znane nam już zalety tej artystki i jest jedną z najlepszych jej kreacyj, we Lwowie dotąd przedstawionych. Umiarkowana i szlachetna w ruchach i grze, panna de Nunzio miała w ustępach lirycznych, jak kołysanka, wiele ciepła i przejmującego uczucia, a z licznych trudności II i V aktu wyszła zwycięsko, składając tem ponowny dowód wysokiej muzykalności i wykształcenia wokalnego.

Pan Warmuth (Vasco) z początku dobrze usposobiony, śpiewał szczególnie I akt z siłą i werwą; później miał do walczenia z lekką niedyspozycyą.

Partya Nelusca zbyt trudna dla p. Szymańskiego, straciła wiele efektów; dla p. Jeromina słowa uznania stały się już tak stereotypowemi, że trudno znaleźć coś nowego dla jego pochwały.

Br.

Repertoar teatralny. Dziś, w piątek po raz pierwszy „Pan dyrektor“, komedya w 4 aktach Bissona.

Jutro, w sobotę „Straszny dwór“, opera narodowa w 4 aktach Moniuszki. Ceny miejsc popołudniowe.

W niedzielę popołudniu „Sprawa kobiet,“ komedya Bałuckiego.

Wieczorem „Robert dyabeł“, opera Mayerbeera.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 19 marca).

Początek posiedzenia pod przewodnictwem prezydenta p. Mochnackiego, zajęła nie budząca szerszego interesu rozprawa w kwestyi regulacyi ulicy Pułaskich, którą odroczono na dni 14; poczem uchwalono przystąpić do dalszego przysklepienia koryta Pasieki w ulicy Kochanowskiego w długości 340 metrów bież.; tudzież rozszerzyć ubikacye zakładu ubogich św. Łazarza, przez podniesienie dzisiejszego budynku głównego o jedno piętro, kosztem 18.142 zł.

Przyszła z porządku dziennego kolej na tyle oczekiwaną „sprawę teatralną“.

Referent p. Janowski w bardzo obszernym, rzec można drobiazgowym wywodzie przedstawił przebieg sprawy od chwili, kiedy zapadła uchwała Rady co do rozpisania konkursu, następnie jego przebieg i wynik, wreszcie starcia i walki w łonie komisyi teatralnej, zanim powzięła znaną uchwałę, (którą podaliśmy onegdaj), ażeby autorom obu nagrodzonych planów polecić pewne przeróbki. Celem ostatecznego fachowego sformułowania wymagań, pod jakimi względami oba plany przerobione być mają, wybrała komisya subkomitet, złożony z pp.: Zacharjewicza, Janowskiego, Rawskiego i dyr. Hochbergera pod przewodnictwem dr. Małeckiego. — Wspomniał referent i o nowym samoistnym wniosku p. Schayera, co do powołania specyalistów w budowie teatrów, spółki „Helmer i Fellner,“ a zarazem wystąpił z dość ostrą krytyką tego wniosku. Owa Spółka, budująca teatra szablonowo, wszelkie potrzebne do budowy teatru urządzenia, konstrukcye i materyały specyalne, w ogóle t. zw. „kawałki“ sprowadza od znanych jej firm zagranicznych, i w ten sposób za tanie pieniądze teatr postawić może. Wprawdzie i nasi architekci będą musieli po pewne specyalne urządzenia udawać się do firm zagranicznych, ale miasto ma pewność, że teatr będzie nieszablonowo zbudowany, że firmy owe tutaj byle czego nie nadeszlą, że jakość materyałów będzie najskrupulatniej zbadaną. Referent podniósł, natomiast, że pierwszy z nagrodzonych autorów, p. Gorgolewski, po długoletniej służbie rządowej pruskiej, daje gwarancyę nieprzekroczenia kosztorysu, a ponieważ miał nadzór teatrów rządowych w Berlinie, jest też i niejako fachowym w kwestyi budowy i urządzenia teatru, drugi zaś autor, p. Zawiejski już jako budowniczy teatru krakowskiego ma doskonałą praktykę. Referent przyznał wreszcie, że komisya i tym razem jeszcze nie przychodzi z ostatecznymi pozytywnymi wnioskami; — nastąpią one po przerobieniu planów, a przeróbki te mają być uskutecznione (w szkicach) w przeciągu czterech tygodni.

W rozprawie zabiera głos radny p. Zacharyewicz i oświadcza, że do subkomitetu należeć nie może ponieważ — wystąpił z komisyi teatralnej.

Pomimo wymownego głosu wiceprezydenta dr. Marchwickiego, który podnosząc wagę znakomitej siły fachowej prof. Zacharyewicza odwołał się do obywatelskich jego uczuć i prosił, ażeby postanowienie swe cofnął, prof. Zacharyewicz pozostał przy swem oświadczeniu, mówiąc: Spraw osobistych nie należy wytaczać tutaj, przed forum, gdzie rozstrzygają się rzeczy publiczne o wiele większej wagi. Dlatego nie zmuszajcie mnie panowie do wyłuszczania powodów mego wystąpienia z komisyi, a raczcie fakt wystąpienia przyjąć do wiadomości.

Następnie zabrał głos radny p. Szayer, stając w obronie swego wniosku o zawezwanie specyalistów Fellnera i Helmera, którzy wybudowawszy przeszło 30 teatrów w Europie, dają gwarancyę, iż postawią gmach trwały i przytem, nie przekroczą kosztorysu — a wiadomo, że u nas buduje się źle, nietrwale i z przekroczeniami. Tu mowca wskazuje jako na przykłady na gmach szkoły przemysłowej i na szkołę Mickiewicza we Lwowie. Mowca nie ignoruje stanowiska patryotycznego, jakie zajęła Rada, rozpisując konkurs tylko dla architektów krajowych — twierdzi atoli, że „nam potrzeba także patryotyzmu ekonomicznego“. *(Brawa i oklaski).*

R. dr. Gerstman zapytał referenta, czy komisya teatralna zastanawiała się nad uchwałą Towarz. politechnicznego, które orzekło, iż plac Gołuchowskich nie nadaje się pod budowę nowego teatru.

R. dyr. Soleski wśród ogólnego naprężenia uwagi rozpoczął rzecz swą od tego, iż stanął w obronie logiki i konsekwencyi. Skoro Rada po wielu a wielu naradach zajęła już raz to stanowisko, że należy rozpisać konkurs krajowy i w ten sposób podniosła hasło: „spróbujmy sił własnych“ — należy pod tem hasłem wytrwale iść do końca, a nie uciekać się do obcych.... W Krakowie zbudowano teatr siłami własnemi — i jest dobrze. *(Brawa).* Również ogromną niekonsekwencyą jest stawanie na stanowisku Towarzystwa politechnicznego, które w ostatniej chwili, gdy rzecz co do placu pod budowę została zdecydowaną, występuje z opinią, że plac Gołuchowskich pod budowę się nie nadaje. Tak się robić nie powinno.

Dlaczego Towarzystwo, liczące tyle powag, nie pojęło raczej swego zadania w dzisiejszej sytuacyi w ten sposób, iż należy obmyśleć wszelkie możliwe techniczne sposoby, ażeby budowę, na tym rzekomo arcytrudnym terenie ułatwić? (Huczne brawa). W Krakowie o plac św. Ducha podobneż były spory, a ciało o wiele poważniejsze od Tow. politechnicznego wydało opinię przeciw placowi. I cóż się pokazało? Rada miejska nie zważając na ową opinię teatr na placu św. Ducha zbudowała — i teatr stoi. Jeżeli zresztą o trudności terenu idzie, to mowca przypomina, że był we Lwowie teren o wiele trudniejszy, a jednak zbudowano na nim, dzięki wiedzy technicznej „olbrzymi okręt pływający na betonowym półmisku“: — to gmach Kasy oszczędności! Plac Gołuchowskich, zdaniem fachowców, przedstawia warunki o wiele łatwiejsze — a zbudowanie tam teatru ma poniekąd misyę cywilizacyjną, bo da asumpt do uporządkowania i oczyszczenia jednej z najbardziej zaniedbanych dzielnic miasta. Mowca jest przekonany, że gdyby nad wyborem placu ponownie zastanawiać się miano, to chodzonoby jeszcze z 10 lat po całem mieście i znowu wróconoby — na Krakowskie.

Z kolei przeszedł mowca do omawiania wniosku komisyi, z którym w zasadzie się zgadza, i do omawiania obu planów. Podniósł rzecz dziwną, że po wydaniu sądu *jurorów* opinia publiczna w ogóle zachwycała się planem, który uzyskał pierwszą nagrodę, a równocześnie pojawiły się usiłowania, ażeby wykazać wyższość planów drugiego laureata, planom zaś p. Gorgolewskiego wytykano fatalne błędy, takie nawet, jakie miały spowodować znaną katastrofę w Ringteatrze wiedeńskim. Mowca podziela jednak opinię *jurorów;* uważa teatr p. Gorgolewskiego za gmach monumentalny, mogący stanowić prawdziwą ozdobę miasta, podczas gdy plan p. Zawiejskiego daje rzecz szablonową. I wewnętrzne urządzenie teatru p. Gorgolewskiego znajduje mowca jak na nasze stosunki wspaniałem, królewskiem, teatr jest wewnątrz przestronnym; teatr p. Zawiejskiego wcale inaczej się przedstawia. Mowca studyował specyalną literaturę odnoszącą się do budowy teatrów ze względu na bezpieczeństwo i nie znalazł wcale w planach p. Gorgolewskiego owych wad, o których po wyroku jury rozeszły się głuche wieści, a natomiast stwierdził, że plany p. Zawiejskiego kolidują z przepisami wydanymi dla teatrów w 31 punktach pod względem bezpieczeństwa publicznego a w 7 punktach pod względem policyjnym. (Sensacya).

Kończąc, zgadza się mowca z wnioskiem komisyi teatralnej, t. j. aby polecić obu laureatom przerobienie planów według wskazówek komisyi teatralnej, a następnie, przesłać je do Wiednia p. Försterowi, który był reprezentantem komisyi jurorów, aby o tych przerobionych planach opinię swoją wydał.

Przemawiali następnie rad. Jonasz w poparciu wniosków p. Schayera, rad. Rawski zaś za wnioskami komisyi teatralnej.

Wiceprezydent dr. Marchwicki, zabierając głos, podniósł, iż mógłby, ze względu na postawiony dziś wniosek p. Szayera, święcić tryumf prawdziwy, gdyż mowca był pierwotnie za konkursem międzynarodowym. Również ze względu na opinię Towarzystwa politechnicznego o placu Gołuchowskich, mógłby mowca tryumfować, gdyż w początkach sprawy, przed laty kilku, i następnie chciał mieć teatr w ogrodzie miejskim ze względu, że miasto ani na grunt ani na kosztowne fundamentowania centa by nie wydało. Ale wtedy mowca nie znalazł szerszego poparcia; ani prasa, ani Towarzystwo politechniczne nie wystąpiły przeciw placowi Gołuchowskich: milczano! Widząc po walce kilkoletniej, że sprawa nie posunie się naprzód, mowca ustąpił ze swego stanowiska t. j. obrony placu w ogrodzie miejskim. W skutek tego też pod jego prezydencyą zapadła decyzya Rady za placem Gołuchowskich — i jakkolwiek najrozmaitsze czyniono zabiegi, ażeby od tego postanowienia ustąpić, mowca im nie uległ, poddając się uchwale większości. (Huczne oklaski). Tak postąpiwszy, podziela też mowca zdanie dyr. Soleskiego, że i Towarzystwo politechniczne powinno Radzie miejskiej przyjść z pomocą, a nie sytuacyę utrudniać i wikłać. (Brawa).

Następnie oświadczył mowca, że plany p. Gorgolewskiego stawia wyżej od planów drugiego laureata. W panu G. — rzekł mowca — widzę nietylko znakomity talent i dzielnego fachowca — ale w ogóle siłę, zdolną do przeprowadzenia wielkiego zadania. P. Gorgolewski wypracowywał swój plan w najgłębszej tajemnicy tak, że nie miał nawet żadnych pomocników, co stwierdzono, a przez ten czas nie opuścił ani jednej godziny urzędowej; plan jest owocem jego ośmiomiesięcznej nocnej pracy! Jako urzędnik rządowy pruski (radca budownictwa) daje p. Gorgolewski wreszcie rękojmię, że kosztorysu nie przekroczy. Mowca tedy, chociażby rad, ażeby budowę oddano p. Gorgolewskiemu, nie czyni takiego wniosku ze względów oportunistycznych, a przyłącza się do wniosku komisyi, pragnąc, ażeby sprawa budowy do kilku tygodni zadecydowaną została. Mowca ostrzega, że w razie dalszego odwlekania, przyczeczony przez Sejm udział w kwocie 300.000 zł. na szwank narażony będzie.

Na tem dla braku kompletu przerwał p. prezydent obrady.

P. Janowski oświadczył, iż swą krytyką, którą wypowiedział o wniosku p. Schayera, wcale nie chciał wnioskodawcy obrazić.

Następne posiedzenie Rady odbędzie się w sobotę. Na porządku tego posiedzenia będzie dalszy ciąg dyskusyi nad sprawą teatru.

Spółki zawodowe rolników.

I.

(Ciąg dalszy).

§. 14.

Opłaty spółkowe.

Spółki zawodowe rolników, o ile okaże się, że ich dochody nie pokryją kosztów połączonych z zawiązaniem spółki lub wydatków obliczonych wedle preliminarza na rok przyszły, przyczem wliczyć należy i ewentualne straty z roku poprzedniego, mają nałożyć na spólników w gminie, względnie w powiecie sądowym i kraju potrzebne opłaty w formie dodatków do płaconego przez spólników w okręgu państwowego podatku gruntowego. Również może ustawodawstwo krajowe postanowić, że opłaty spółkowe mogą być ściągnięte nietylko jako dodatek do podatku gruntowego lecz także jako dodatek do przypisanego spólnikom w okręgu podatku domowo-czynszowego względnie domowo-klasowego.

Ustawodawstwo krajowe oznaczy od jakiej procentowej części państwowych podatków począwszy, potrzebuje nakładanie dodatków zezwolenia bezpośrednio przełożonej spółki zawodowej, Wydziału krajowego lub czyjego innego zezwolenia.

§. 15.

Wymienione w §. 14 opłaty ściągają jako dodatki do państwowego podatku gruntowego względnie domowo-czynszowego i domowo-klasowego, też same organa i tymi samymi środkami co dotyczące podatki monarchiczne i wręczają je spółkom zawodowym rolników, przez które nałożone zostały.

Opłatom tym jako dodatkom do podatków państwowych przysłużają wszystkie ustawowe prawa zastawu i pierwszeństwa tychże.

§. 16.

Kto czuje się przeciążonym nakazanem mu na podstawie §. 15 uiszczeniem opłat spółkowych, może przeciw dotyczącemu zarządzeniu, w ciągu dni 14 po otrzymanem zawiadomieniu, rekursować do politycznej władzy powiatowej, a w drugiej i ostatniej instancyi do władzy politycznej krajowej.

§. 17.

Preliminarz i zamknięcie rachunków.

Ustawodawstwo krajowe ma wydać postanowienia co do ustanowienia i badania preliminarza i zamknięcia rachunków, tudzież co do tworzenia funduszu rezerwowego spółek zawodowych.

Osiągnięty ewentualnie przez spółki zawodowe zysk, nie ma być rozdzielany między członków lecz wpływa do funduszu rezerwowego.

§. 18.

Jeżeli spółki zawodowe zaniedbują spełniać ciążące na nich po myśli §§. 14 do 17 obowiązki co do nakładania opłat spółkowych, ustanawiania preliminarza i zamknięcia rachunków i dotowania funduszu rezerwowego, to zarządzenia te przeprowadza wedle okręgu, który dla dotyczącej spółki należy wziąć pod uwagę, polityczna władza powiatowa względnie krajowa.

§. 19.

Zastępstwo Rządu.

Ministerstwo rolnictwa ma prawo wysłać dwóch zastępców jako członków do wydziałów spółek krajowych.

Tym członkom wydziału, którzy mogą być też wybierani przewodniczącymi spółek krajowych, przysłuża na zgromadzeniach takież samo prawo głosowania jak innym członkom wydziałów spółek krajowych. Nie mają oni jednakże uiszczać żadnych opłat spółkowych.

Toż samo władza polityczna krajowa może za upoważnieniem Ministerstwa rolnictwa wysłać po jednym zastępcy jako członku do wydziałów znajdujących się w dotyczącym kraju spółek powiatowych ze wspomnianem prawem głosowania.

Ustawodawstwo krajowe może postanowić, że Wydział krajowy, a w krajach, gdzie istnieją zastępstwa powiatowe i te także, wysyłają po jednym lub kilku zastępców do wydziałów istniejących w dotyczącym kraju spółek krajowych względnie powiatowych, ze wspomnianem prawem głosowania.

§. 20.

Rady kultury krajowej.

W tych krajach, w których na podstawie ustaw krajowych istnieją stowarzyszenia powiatowe rolników lub rady kultury krajowej, ma ustawodawstwo krajowe wydać bliższe postanowienia, wedle których te korporacye, przy możliwem uwzględnieniu już unormowanych prawnie stosunków mają się przekształcić w spółki zawodowe rolników i w tym celu obok swych dotychczasowych zadań, wziąć na siebie prawa i obowiązki ustawą tą na odpowiednie spółki zawodowe rolnicze włożone.

Odnośne ustawy krajowe mają wówczas w szczególności zawierać postanowienia, wedle których:

a) W miejsce uprawnionych dotychczas do zastępstwa w dotyczącej radzie kultury krajowej lub w jej sekcyach delegatów stowarzyszeń do wyboru uprawnionych, względnie w miejsce uprawnionych do tego przewodniczących związków powiatowych, wstąpią delegaci lub przewodniczący utworzonych na podstawie tej ustawy spółek powiatowych rolników;

b) Dotyczącej radzie kultury krajowej, będzie przysłużało prawo nakładania opłat spółkowych na członków wcielonych do niej spółek zawodowych rolników.

§. 21.

Związki.

Utworzone w myśl tej ustawy w granicach tegoż samego kraju, spółki gminne, powiatowe lub krajowe rolników mogą się łączyć w związki, zwłaszcza dla spełnienia wspólnych zadań gospodarczych.

§. 22.

Rewizya.

Spółki gminne względnie powiatowe rolników, tudzież tworzone w myśl §. 1 alinea 2, lit. e) spółki zawodowe, podlegają co do prowadzenia spraw, rewizyi przełożonych spółek powiatowych względnie krajowych.

Bliższe postanowienia co do przeprowadzenia tej rewizyi wyda ustawodawstwo krajowe.

Rewizyę spółek krajowych będzie dokonywało Ministerstwo rolnictwa i to albo bezpośrednio lub przez krajową władzę polityczną, wedle przepisów w tym celu w drodze rozporządzenia mających się wydać.

§. 23.

Nadzór.

Spółki zawodowe rolników podlegają co do tego czy działalność ich zgadza się z ustawami nadzorowi władz politycznych, a w ostatniej instancyi Ministra rolnictwa. Władza polityczna krajowa, może gdyby spółka zawodowa dopuściła się raz przekroczenia ustawy lub dopuszczała się go ciągle, zarządzić rozwiązanie kierującego organu spółki a zarazem skazać winnych spólników na utratę biernego prawa wyborczego do kierownictwa spółki, przez oznaczony przeciąg czasu, nie przechodzący lat pięć.

Bliższe postanowienia co do przeprowadzenia nadzoru będą wydane w drodze rozporządzenia.

§. 24.

Uwolnienia od podatków i należytości.

Mające się w myśl tej ustawy zawiązać spółki zawodowe rolników, podlegają tylko o tyle podatkowi zarobkowemu i dochodowemu, o ile prowadzą przedsiębiorstwa obowiązane do płacenia podatku zarobkowego lub dochodowego, w miarę zarobku lub dochodu z tych przedsiębiorstw.

Ustawy z 27 grudnia 1880 l. 151 Dz. u. p., 14 kwietnia 1885 l. 43 Dz. u. p., 15 kwietnia 1885 l. 51 Dz. u. p. i 24 marca 1893 l. 40 Dz. u. p. mają zastosowanie do opodatkowania tych przedsiębiorstw wtedy, jeżeli prowadzenie ich interesów ogranicza się w zakresie oznaczonym temi ustawami na członków spółek zawodowych; jednakże mogą spółki zawodowe bez utraty wspomnianych ułatwień podatkowych, rozciągnąć prowadzenie interesów też na uprawnionych do używania w §. 6 ustępie 1 wspomnianych.

§. 25.

Spółkom zawodowym rolników przysługują co do stempli i bezpośrednich należytości następujące ułatwienia:

a) uwolnienie od należytości dla pokwitowań co do pobranych opłat spółkowych jakoteż co do wpisu ustawowego lub egzekucyjnego prawa zastawu dla tychże;

b) uwolnienie od należytości dla umów, które spółki zawodowe w myśl ustawy tej zawierają ze stowarzyszeniami zarobkowemi i gospodarczemi, tudzież innemi stowarzyszeniami i związkami;

c) uwolnienie od należytości dla statutów spółek zawodowych;

d) uwolnienie osobiste od należytości co do podań i korespondencyi z publicznemi władzami i urzędami, po za postępowaniem sądowem;

e) uwolnienie od należytości dla prowadzonych wyłącznie co do stosunków spółki do jej członków ksiąg i zapisków gospodarczych spółek zawodowych;

f) uwolnienie od ekwiwalentu należytościowego co do majątku ruchomego; co do majątku nieruchomego podlegają ekwiwalentowi należytościowemu w wymiarze $1^1/_2$ procent od wartości wraz z przyległością.

§. 26.

Ustawa ta wchodzi w życie w poszczególnych krajach równocześnie z przepisami ustawowymi wydanymi, w tym przedmiocie na podstawie niniejszej ustawy, przez ustawodawstwa krajowe.

§. 27.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa, spraw wewnętrznych i skarbu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wp.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjska Spółka naftowa „Potok" — jak nam donoszą — już stanowczo zawiązaną została, a kopalnie w Potoku, Zagórzu i Krygu przechodzą na własność i w zarząd Spółki od 1 kwietnia r. b. Członkowie, którzy już przystąpili lub do końca marca przystąpią, korzystać będą z dochodów przedsiębiorstwa od tego terminu; dalsi, chcący jeszcze nabywać udziały do zbycia zostające, partycypować będą w dochodach *pro rata temporis* od dnia przystąpienia. Prospekta zapowiedziały ostateczne kupno tych kopalni na lipiec b. r.; w obec jednak pomyślnego wyniku subskrypcyi w stosunkowo tak krótkim czasie, zarząd Spółki dołożył starań i spowodował o trzy miesiące wcześniejsze nabycie kopalni, a obejmując eksploatacyę z wydatnością przeszło stu cystern ropy miesięcznie, da spólnikom już od wyż podanego terminu znaczne korzyści, które dalszym energicznym rozwojem i siłą złożonego kapitału mogą być spotęgowane.

OSTATNIA POCZTA

Królowa Wiktorya angielska mianowała jak donosi *Standard* — Najjaśniejszego Pana podczas spotkania w Nizzy szefem pierwszego pułku dragonów gwardyi angielskiej. — „Najj. Pan, podnosi *Fremdenblatt*, nie posiadał dotychczas w armii angielskiej stopnia honorowego, natomiast dwaj książęta wielkobrytańskiego dworu królewskiego, książę Walii i książę Connaught, są właścicielami pułków austryackich i to pułków huzarów nr. 12 i 14, prócz tego książę Cumberland jest właścicielem 42 pułku piechoty, który przedtem nosił nazwę znakomitego angielskiego wodza lorda Wellingtona. Mianowanie Najj. Pana szefem tak świetnego i sławnego pułku angielskiego, jakim jest pierwszy pułk dragonów gwardyjskich, jest dowodem przyjaznych stosunków między obu państwami i będzie powitane przez armię austro-węgierską ze szczególną radością".

W Wiedniu utrzymują, iż w najbliższym czasie przybędzie tam deputacya angielskiego pierwszego pułku gwardyi dragonów, aby się przedstawić Najj Panu, jako nowomianowanemu Szefowi pułku. Dzienniki przypominają, że podobną godność posiada wnuk królowej Wiktoryi, cesarz niemiecki Wilhelm, który jest szefem ang. pułku kawaleryi i admirałem ang. floty.

Wczoraj przed południem przyjmował Najj. Pan na audyencyi ambasadora austro-węgierskiego w Konstantynopolu, barona Calice.

Z Neapolu donoszą, że Najj. Pani przybyła tam onegdaj na pokładzie okrętu „Miramare".

Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvator, oraz Małżonka Jego Najd. Arcyksiężna Marya Walerya przybyli onegdaj z Wels na dłuższy pobyt do Wiednia.

Fremdenblatt otrzymał z Berlina wiadomość, że cesarz niemiecki, jadąc do Włoch, odwiedzi Wiedeń.

Sesya parlamentu rumuńskiego przedłużoną została na mocy dekretu królewskiego, odczytanego na przedwczorajszem posiedzeniu obu Izb do 2 maja.

Z Belgradu donoszą, iż mimo usiłowań, aby zażegnać przesilenie, dymisya gabinetu serbskiego zdaje się być nieuniknioną, gdyż warunki, postawione przez grupę banków w sprawie pożyczki, są niemożliwe do przyjęcia. Prawdopodobnem jest powołanie urzędniczego gabinetu. Rezultat zależy od uchwał rady ministrów w Niszu. Wszelkie pogłoski o zamiarze utworzenia radykalnego lub liberalnego gabinetu są bezpodstawne.

Do *Neue fr. Presse* donoszą z Belgradu, że misyę utworzenia nowego gabinetu otrzymać ma Simicz.

Z Sofii telegrafują, iż jest już rzeczą pewną, że oprócz agenta dyplomatycznego w Sofii, ustanowi Rossya jeszcze dziewięciu nowych konsulów i wicekonsulów w Bułgaryi.

Depesza z Aten donosi: Pogłoska o zaręczynach króla serbskiego z księżniczką Maryą grecką zdaje się być prawdziwą. W zamku przygotowują się apartamenta na przybycie króla.

Z dobrze poinformowanej strony dowiaduje się *Berliner Tagblatt*, iż między gabinetami berlińskim, wiedeńskim i rzymskim odbywa się żywa wymiana zdań w sprawie egipskiej. Także podczas pobytu P. Ministra spraw zagranicznych hrabiego Gołuchowskiego miała być ta kwestya rozważaną, przyczem okazała się zupełna zgodność zapatrywań. Austro-Węgry i Niemcy zachowają wobec zajść w Egipcie zupełną neutralność, dopóki nie zajdzie wprost naruszenie obustronnych interesów, co jednak, sądząc z obecnego zachowania się Anglii, zdaje się być wykluczonem.

Nordd. Allg Ztg. pisze: Rząd angielski przedłożył mocarstwom, które biorą udział w kontroli administracyi długu egipskiego wniosek, aby część funduszu rezerwowego. utworzonego z oszczędności egipskich, przeznaczyć na ekspedycyę do Dongoli. Rząd niemiecki, stwierdziwszy, że przyjęcie tego wniosku odpowiada zapatrywaniom dwóch innych mocarstw trójprzymierza, a szczególniej życzeniom Włoch, uwiadomił o tem niemieckiego komisarza w Kairze.

Francuzka *Agencya Havasa* zapewnia. że armia angielska w Egipcie otrzymała nagły rozkaz, aby nie wyruszała na ekspedycyę pezeciw Sudanowi w zastępstwie wojsk krajowych.

Figaro donosi, iż dywizya eskadry lewantyńskiej otrzymała rozkaz urządzenia demonstracyi przed portami egipskimi. Wobec tego stwierdza *Agencya Havasa*, iż żadna dywizya eskadry lewantyńskiej nie otrzymała nowego przeznaczenia.

Londyński *Globe* donosi z Kairu, że mowa podsekretarza Curzona, wygłoszona w Izbie gmin, wywołała w Kairze wielkie wrażenie i zdziwienie. Według zgodnej opinii kół kierowniczych konieczne jest wzmocnienie sił armii angielskiej.

Times mniema, że ton noty Berthelota przypisać należy raczej nieświadomości form dyplomatycznych niż zamierzonej niegrzeczności. Francya musi pozostawić Anglii możność zarządzenia środków celem ubezpieczenia granic Egiptu; wynika to z natury protektoratu. *Standard* uważa odpowiedź Bertholeta za niepokojącą. Z Paryża donoszą jednak ze źródeł angielskich, że na *Quai d'Orsay* panuje jak najlepsze dla Anglii usposobienie i że stosunki z Anglią są najprzyjaźniejsze.

Rząd francuski przedłużył funkcye gen. Saussier, jako wojskowego gubernatora Paryża na dalsze trzy lata.

Kwestya wyprawy do Sudanu a tem samem poruszona znów cała sprawa Egiptu i okupacyi angielskiej stoi obecnie na dziennym planie polityki europejskiej.

Zachowanie się franc. ministra Berthelota w sprawie egipskiej mianowicie zaś jego przedstawienia, czynione rządowi angielskiemu, znalazły powszechną aprobatę we Francyi. W Izbie deputowanych przyjęto wiadomość o tem z wielkiem zadowoleniem. Flourens i Deloncle zaznaczyli, że Francya jest w pełnem prawie odmówić pozwolenia, aby Anglia na koszt Egiptu podejmowała ekspedycyę do Dongoli.

Wszystkie dzienniki francuskie również chwalą postępowanie Berthelota i wyrażając mu zupełne uznanie, cieszą się, że postawił kwestyę na właściwym gruncie dyplomatycznym. *Figaro* z wielkiemi pochwałami odzywa się o Berthelocie i pisze, że Francya nie da się wystrychnąć na dudka, lecz bronić będzie energicznie swych praw, a cały kraj poprze ministerstwo, które w danym wypadku nie jest rządem radykalnym, lecz rządem francuskim.

Soleil omawia kwestyę udziału Rossyi w akcyi dyplomatycznej, odnoszącej się do Egiptu i powiada, że Francya pomogła Rossyi do uregulowania konfliktu japońsko-chińskiego, Rossya zaś powinna dopomódz Francyi de uregulowania kwestyi egipskiej. Inne dzienniki wręcz oświadczają, że solidarne działanie Rossyi z Francyą nie ulega żadnej wątpliwości.

Echo de Paris pisze, że jeżeli jest jeszcze Europa, lord Salisbury nie znajdzie ani moralnego, ani materyalnego poparcia w swych ekscentrycznych dążnościach; i Anglia, która poniosła klęskę w Armenii, Venezueli i Transvaalu, nie znajdzie rewanżu w Egipcie.

Autorité tylko nie ufa energii rządu francuskiego i sądzi, że ministerstwo, które wezwało do baczności Anglię, nie zdoła jej nigdy wezwać do porządku.

Gaulois podejrzywa rząd, iż zamierza rozwiązać Izbę i urządzić plebiscyt z programem radykalnym, poczem utworzonem byłoby jednoizbowe zgromadzenie narodowe. Byłby to prosty zamach stanu.

Według depeszy z Hawanny otrzymanej w Nowym Jorku, szkody, zrządzone przez ostatnie powstanie na Kubie, szacowane są na 134 mil. dolarów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Neapol, 20 marca. Najj. Cesarzowa austryacka odpłynęła wczoraj na pokładzie „Miramar" do Korfu.

Wiedeń, 20 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych w dalszym ciągu dyskusyi nad budżetem Ministerstwa kolei żelaznych, oświadczył generalny mowca *contra* dep. Kaizl, iż finansowe widoki kolei państwowych nie przedstawiają się pomyślnie także na rok 1896. Austryacka polityka kolejowa powinna brać w opiekę słabszych wobec mocniejszych. Organizacya kolei państwowych cierpi na brak dokładności i jasności. Mowca wyraża życzenie, aby Rząd nie uchylał się od zwołania ankiety kolejowej. Również sprawa pragmatyki służbowej wymaga reformy. Mowca protestuje przeciw zniesieniu wagonów trzeciej klasy przy pociągach pospiesznych i oświadcza się przeciw kolei przez Turnie.

Generalny mowca *pro* dep. Szczepanowski, omawia znaczenie linii kolejowej Przeworsk-Rozwadów i wyraża nadzieję, że P. Minister wobec żądania stawianego ze względów strategicznych, aby na kolejach lokalnych, normalny tor był wprowadzony, uwzględni również interes Galicyi.

Mowca polemizuje z wywodami dep. Kaizla i pochwala, iż P. Minister uważa oprocentowanie kapitałów kolei trzy od sta, jako najwyższy cel dla interesu skarbu. Zdaniem mowcy, ani koleje żelazne, ani drogi lądowe nie regulują ekonomicznego rozwoju. lecz zadanie to przypada drogom morskim. Przesilenie rolnicze ostatnich 15 lat powstało przeważnie wskutek taniości przewozu morzem. Austrya straciła przez to najważniejszy dochód tranzitowy. Należałoby taryfy wewnętrzne tak ułożyć, aby taryfy przyznane ze względów konkurencyjnych zagranicznemu zbożu, nie wydawały się jako anomalia.

Po końcowem przemówieniu referenta Hallwicha, budżet Ministerstwa kolei żelaznych przyjęto i przystąpiono do dyskusyi nad budżetem Ministerstwa sprawiedliwości.

W dyskusyi zabierali głos dep. Pacak, hr. Zedwitz, Laginja dr. Roszkowski, dr. Kronawettter, Morsey, Stransky, Schücker. Dzisiaj dalszy ciąg obrad.

Wiedeń, 20 marca. Komisya budżetowa Izby deputowanych obradowała wczoraj nad projektem nowej ustawy pensyjnej dla urzędników państwowych, niemniej wdów i sierót po nich. Referent Lupul wniósł poprawki. Pierwsza stanowi, że urzędnicy państwowi i woźni, którzy ukończyli 60 rok życia lub 35 lat służby, mają wnosić podania o spensyonowanie: w drugiej poprawce żąda referent, by pensye wdów po nauczycielach szkół średnich były wymierzone nie wedle klasy rangi, lecz pensyi, jaką pobierał mąż wdowy; wreszcie domaga się referent podwyższenia o 25 procent dotychczasowych pensyj wdowich. W dyskusyi wzięli udział pp.: Russ, Haase, Kaizl, Pacak, dr. Piętak i Menger a wszyscy mowcy kładli nacisk na potrzebę załatwienia ustawy przed Świętami Wielkanocnemi. P. Minister dr. Biliński zgodził się na podwyższenie o 25 procent dotychczasowych pensyj wdowich pod warunkiem, że będzie utrzymane zaproponowane przez Rząd *minimum*. Po tem oświadczeniu komisya uchwaliła przejść do dyskusyi szczegółowej, która rozpocznie się na najbliższem posiedzeniu.

Wiedeń, 20 marca. Węgierscy ministrowie: Prezes gabinetu bar. Banffy, oraz pp. bar. Josika, Lukacs i Daniel przybyli tu dziś rano; p. Daranyi jest spodziewany w ciągu dnia.

Ministrowie węgierscy udali się o godzinie 11 przed południem do pałacu Prezydyum Rady Ministrów, ażeby — jak donosi *Budap. Corr.* — podjąć znowu ustne rokowania ugodowe z Rządem austryackim.

Budapeszt, 20 marca. Izba magnatów przyjęła jednogłośnie prowizoryum budżetowe. W toku obrad oświadczył hr. Ferdynand Zichy, iż oddając głos za przedłożeniem, nie chce tem samem wypowiadać rządowi zaufania. Mowca uderzył gwałtownie na prezesa gabinetu za jego mowę noworoczną, która ubliżała honorowi stronnictwa mowcy. Prezes gabinetu baron Banffy oświadczył. że uważa to za rzecz zupełnie zrozumiałą, iż hr. Zichy nie ma zaufania do rządu; rząd zresztą ani nie ma pretensyi, ani domaga się, aby stronnictwo poprzedniego mowcy darzyło go zaufaniem. Jest mu ono nawet niepożądanem, gdyby bowiem hr. Zichy zaszczycał go swojem zaufaniem, możnaby z tego wnioskować, iż rząd odstąpił od dotychczasowego kierunku.

Genua, 20 marca. Cesarstwo niemieccy przybędą tu w d. 24 b. m. i zaraz wsiędą na pokład statku, który przewiezie ich do Neapolu

Rzym, 20 marca. Dziennik *Tribuna* odbiera z Massawy doniesienie, że derwisze znajdują się już o godzinę drogi od Kassali.

Rzym, 20 marca. W Izbie posłów oświadczył wczoraj prezydent ministrów, że przedłoży dokumenta w sprawie rokowań pokojowych z Menelikiem, nawiązanych przez poprzedni gabinet. Następnie rozpoczęto obrady nad kredytem na wojnę w Afryce. Po przemowach wielu posłów, z których Imbriani i Colajanni zwalczali wszelką politykę kolonialną, — rozprawy odroczono.

Petersburg, 20 marca. Najgłówniejsze punkta programu uroczystości koronacyjnych w Moskwie są następujące: W pierwszych dniach kwietnia odbędzie się uroczyste przewiezienie insygniów koronacyjnych w osobnym pociągu z Petersburga do Moskwy. W dniu 19 maja przybędą oboje carstwo do pałacu Petrowskoj koło Moskwy, gdzie będzie obchodzona uroczystość urodzin cara. W dniu 22 maja tryumfalny wjazd carstwa do Moskwy. W dniu 23 i 24 maja przyjęcie obcych ambasadorów przez carstwo. W dniu 27 maja koronacya. W dniach następnych składanie życzeń. W dniu 29 maja wielka iluminacya Moskwy. W dniu 30 maja i następnych galowe przedstawienia w teatrze, festyny ludowe, bale, obiady, koncerty, przeglądy wojsk. W dniu 8 czerwca odjazd carstwa.

Paryż, 20 marca. W Izbie posłów dep. Charmes wniósł wczoraj interpelacyę w sprawie traktatu o Madagaskar. Minister spraw zagranicznych Berthelot odpowiedział, że w sprawie madagaskarskiej chodzi o objęcie w posiadanie tej wyspy, co notyfikowano już mocarstwom. (Oklaski). — Porządek dzienny pochwalający tę notyfikacyę, a akceptowany przez p. Bourgeois, uchwaliła Izba 485 głosami przeciw 8.

Następnie dep. d'Aremberg domagał się wyjaśnień w sprawie ekspedycyi angielskiej do Dongoli. Minister Berthelot odpowiedział, iż obstaje przy tem, aby upoważnienie do opędzenia kosztów tej ekspedycyi, z funduszu rezerwowego egipskiego długu publicznego, zależne było od zgody wszystkich mocarstw, które pożyczkę egipską gwarantowały. Ekspedycya ta mogłaby odwlec termin ewakuacyi Egiptu przez Anglię. Wymiana zapatrywań w tej sprawie pomiędzy mocarstwami nie jest ukończona. (Oklaski).

Londyn, 20 marca. W Izbie gmin oznajmił wczoraj sekretarz stanu Courzon, że na kroki podjęte przez rząd angielski u mocarstw w sprawie opędzenia kosztów ekspedycyi do Dongoli z kasy egipskiego długu publicznego, odpowiedziały już: Austro-Węgry, Niemcy i Włochy w duchu przychylnym. Odpowiedzi Rossyi i Francyi nie ma dotychczas. Pomiędzy Włochami a Anglią nie ma żadnego związku, jest jednak przyjacielskie współdziałanie w Afryce, zmierzające do odpowiedniej obrony tamtejszych interesów obu państw. Wiadomość o opuszczeniu Kassali przez Włochów nie potwierdza się. Włochy postanowiły nie ustępować z Kassali.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20go marca 1896 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 83·—, Węgierskie akcye kredytowe 414·50, Akcye anglo-austryackie 170 75, Akcye banku Union 305·—, Akcye kolei południowej 97·—, Losy tureckie 58·80, Akcye kolei państwowej 354·50, Akcye kolei Lwowsko Czerniowieckiej 292·75, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·15, Akcye tytoniowe 183·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·75, Akcye kolei Elbetal 284 50. Akcye banku dla krajów koronnych 247·25. 4-procentowa węgierska renta złota 121·80. Akcye banku związkowego 144 50, Rubel papierowy 1·28·—, Węgierska renta papierowa 98·90, Kredytowe ziemskie 468·—, Kredyty 377·25. Rimamurania 241·—. Usposobienie słabsze

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1·22	—	—	—	9·06	—	—
Z Möze-Laborcz (Pesztu Miskolcza), przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolcza, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronionki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku) i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Zuczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw Z Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8.25	—	—	—
Janowa	—	—	—	9.38	2·45	7·22	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy, przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—		10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczenizyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10.30	—	—	—
Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei pństw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specyalista w chorobach żołądka, kiszek i wątroby

dr. Eugeniusz Kozierowski

po odbyciu specyalnych studyów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora **Martiusa** w Rostoku, **mieszka przy ulicy Kopernika l. 3, I. piętro,** i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu 1116

W skutek korzystnego zakupna poleca

Magazyn Schayerów

we Lwowie,

wszelkie **nowości wiosenne** na suknie damskie jakoteż **z gotowej konfekcyi**

po bardzo niskich cenach. 405

Każdej soboty sprzedaż resztek i wysortowanej konfekcyi za połowę ceny

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 20. marca 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	220	—	223	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	293	—	296	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	380	—	390	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
„ „ „4½%„ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „4% „ „w 60 l. po200K.	96	60	97	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	70	98	40
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	60	98	30
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	25	98	95
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. „ „	99	80	100	50
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	99	80	100	50
„ „ 4 „ „	97	—	97	60
„ „ 4 prc. koronowej	97	--	97	70
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleondor	9	57	9	67
Półimperiał	9	75.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20.—	1	25.—
„ „ papierowy	1	27.50	1	28.50
100 marek niemieckich	58	80	59	40

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 marca 1896

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.—	101.:0
luty-sierpień	101. ·	101.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.—	101.20
kwiecień-październik	101.05	101.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.50	153.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	148.—	149.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.50	158.50
„ „ 1864 po 100 zł.	195.50	196.—
„ „ 1864 po 50 zł.	195.50	196.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.50	158.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.45	122.65
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.45	101.65
2. Obligacye indem 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	96.65	97.65
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	170.—	170.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	376.50	376.25
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	822.—	828.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	246.25	247.25
Bank austro-węgierski á 600 zł.	983.—	987. -
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	437.—	440.—
Koi. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m k.	3440.—	3460.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	294.—	295.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	137.75	—.—
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207.25	208.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.20	100.20
„ „ „ „ 3. pr.	115.50	116.30
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.75	118.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. 41 l. wyl.	97.50	98.25
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	100.95
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.65	—.—
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.75	101.75
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.90	101.90
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92.—	93.—
z r. 1884	98.25	99.25
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	144.85	145.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	201.50	203.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	136.—	140.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	27.—	28.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.50	27.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	62.—	63.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.—	62.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.40	18.80
„ „ weg. „ po 5 zł.	11.—	11.70
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	25.—	26.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.50	70.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.50	72.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	147.—	151.—
„ „ „ 50 zł. a. w.	70.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	57.—	59.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.60	121.—
Paryż	47.85	48 92.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.68.—	5.70.—
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.57.—	9.58.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1768 (1671 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Wilhelmowi Zeimer od Leiby Mendla 2 im. Pohorile sumy 200 zł. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod nr. 245 w Buczaczu położonej wyk. hip. 258 ks. gr. gm. Buczacz objętej, według poz. 4 karty B. tego wykazu własność dłużnika Leibisza Mendla Pohorile stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, na dzień 6 maja, drugi na dzień 8 czerwca 1896 zawsze w Sądzie o godz. 10 przedpołudniem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 9041 zł. 60 ct.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 904 zł. 16 ct. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego to jest po dniu 26 września 1895 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi, albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie wydana dla jakiejkolwiek przyczyny wcale, lub w należytym czasie nie została doręczoną zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora p. adw. dr. Hubricha w Buczaczu.

Buczacz, 8 lutego 1896.

L. 14867 (1856 3—3)

W dniach 7 maja 1896 i dnia 9 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya realności w Delatynie pod lk. 210/745 położonej wyk. hip. l. 946 ks. gr. gm. Delatyn objętej na zaspokojenie pretensyi Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwocie 67 zł. 13 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 3800 zł.

Wadyum 380 zł wa.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p Franciszka Gruińskiego z Delatyna.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 7 lutego 1896.

L. 20406 (1675 3—3)

W dniach 5 maja i 5 czerwca 1896 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 143 w Dobrotowie położonej wyk hip. l. 271 ks. gr. gm. Dobrotów objętej na zaspokojenie pretensyi dr. Oswalda Freundlicha w kwocie 1800 zł. wa.

Cena wywołania 8812 zł. 69 ct. wa.

Wadyum 881 zł. 6 ct wa.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franciszka Gruińskiego z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Delatyn, dnia 6 lutego 1896.

L. 6552 (2073 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności w kwocie 285 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 17 kwietnia 1896 i dnia 22 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności whl. 372 tudzież połowy realności lwh. 948 w Kulikowie położonej, dłużniczki Naści Zacharko własnej.

Cena wywołania realności wh 372, 404 zł. 50 ct., zaś realności whl. 945 62 zł. 80 ct. wal. austr.

Wadyum 40 zł. 45 ct., względnie 6 zł. 25 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 7 września 1895.

L. 2256 (1998 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Marcina Piroga kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwotach 32 zł. 71½ ct., 4 zł. 14½ ct, 3 zł. 74½ ct., 9 zł. 2 ct., i 10 zł. 76 ct. wa. z pn. licytacyę 1/8 części realności Anny Pirog własnej wyk. hip. 118 gminy Rzęsna polska objętej na dzień 19 maja 1896 i na dzień 22 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 rano w biurze IV,

Cena wywołania 117 zł. wa.

Wadyum 11 zł. 70 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, oceniania tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Alexander Schier we Lwowie.

Lwów, 21 lutego 1896.

L. 7374 (2017 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej firmy E. Süsswein i Syna przeciw Pinkasowi Duftowi o zapłacenie kwoty 300 zł. z pn. odbędzie się dnia 7 maja 1896 o godz. 10 przed południem w biurze nr. 7 ponowna, przymusowa sprzedaż realności pod nazwą „IV. wydzielona część z realności lk. 258 na Błoniu w Przemyślu położonej" wyk. hip. l. 1553 objętej, Pinkasa Dufta własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1785 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Blumenfelda w Przemyślu, z substytucyą adw. dr. Goldfarba.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 15 lutego 1896.

L. 13156 (1997 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Berla Beinischa, Dawida Rosenheka i Feigi Riesenberg przeciw Filipowi Stefiuk Michała i tow. a to 22 rat po 12 zł. odbędzie się dnia 21 kwietnia 1896 i dnia 27 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętych a) whl. 190 ks. gr. Oleszkowa Filipa Stefiuka Michała b) wyk. hip. 202 tejże gminy Michała Stefiuka Iwanowego c) wyk. hip. 278 tejże gminy Nikiefora Strypczuka Hrycia i d) wyk. hip. 339 tej samej gminy Andryja Jurczuk Jakowa własnych.

Cena wywołania ad a) 200 zł., ad b) 470 zł., ad c) 40 zł., ad d) 130 zł.

Wadyum ad a) 20 zł., ad b) 47 zł., ad c) 4 zł., ad d) 13 zł.

Wyciąg tabularny protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 1 lutego 1896.

L. 977 (1965 3—3)

Dnia 30 kwietnia 1896 i dnia 11 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Tarnawie położonej wyk. hip. 81 ks. gr. tejże gminy objętej dłużnika Piotra Malczewskiego własnej na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu w kwocie 67 zł.

Cena wywołania 680 zł.

Wadyum 68 zł.

Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli Antoni Richter z Dobromila.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 15 lutego 1896.

L. 63 (1995 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Bielskiej kasy oszczędności przeciw masie spadkowej Franciszka Sanetry i sp. o 755 zł. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 131 w Zabłociu położonej lwh. 131 ks. gr. gm. Zabłocie oznaczonej dłużników masy spadkowej śp Franciszka Sanetry w 8|16 częściach, Maryanny z Janurków Sanetrowej w 6|16 częściach, Franciszka Sanetry syna Franciszka w 1|16 części i Maryanny z Włochów Sanetrowej w 1|6 części własnej na dzień 30 kwietnia 1896 i 2 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 249 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 2490 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. Registraturze.

Żywiec, dnia 5 lutego 1896.

L. 9864 (1781 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Ryfki Jakubowicz jako cesyonaryuszki Mendla San odbędzie się dnia 30 kwietnia 1896 i dnia 1 czerwca 1896 każdym razem o godz 10 rano w tym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż 3/10 niewydzielonych części realności lwh. 141 ks gr. gm. kat Rymanów objętej, spadkob. Chaji Dressli Moszkowicz własnych.

Cena wywołania 4000 zł. wa a wadyum 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Rymanów, 10 lutego 1896.

L. 580 (1783 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Rosenhecka przeciw Joslowi Breindel, Iwanowi Mandiakowi, Mykiecie i Tomie Nepnikowi Tanaska o zapłacenie 26 rat po 9 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 4 maja 1896 i dnia 5 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności w Krasnostawcach położonych a to wyk. hip. 39 objętej Josla Breindla własnej, wyk. hip. l. 472 objętej Iwana Mandiaka Mykiety własnej i whl. 549 objętej, Tomy Nepnika Tanaska własnej pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania stanowią kwoty 150 zł., 200 zł. i 300 zł., zaś wadya 10 procent tychże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Rosenheck ze Śniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. registraturze.

Śniatyn, 13 lutego 1896.

L. 8432 (1864 3—3)

W dniach 5 maja i 5 czerwca 1896 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya 2/16 części realności lwh. 136 ks. gr. gm. kat. Pruchnik miasto objętej, dłużnika Karola Orłowskiego własnych na rzecz Salamona Abend pto 60 zł. wa.

Cena wywołania 268 zł. 75 ct.

Wadyum 26 zł. 88 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Stanisława Hołuba w Pruchniku.

Protokół oszacowania i wyciąg tabularny oraz bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 2 grudnia 1895.

L. 15564 (1538 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 czerwca 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 98 według whl. 120 gm. kat. Kopaczyńce masy spadkowej śp. Iwana Puszkiedry Łesia własnej na rzecz ck. uprz gal Zakładu kredyt. włość. we Lwowie pto 91 zł 52 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 238 zł.

Wadyum 23 zł 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowia się kuratorem dr. Białkowskiego adwokata z Horodenki.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 6 listopada 1895.

L. 11734 (1968 3—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte Husiatyn wird hiemit kundgemacht, dass zur Hereinbringung der Forderung der Firma „Teltscher & Glattauer" im Betrage von 68 fl. 58 Kr. ö. W. s. N. G. am 23 April 1896 und am 28 Mai 1896 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hiesigen Gerichtsgebäude die exekutive öffentliche Feilbiethung des dem Schuldner Chaim Hersch Morgenroth eigenthümlich gehörigen Grundbuchskörpers E. Zl. 415 des Grundbuches für die Cat Gemeinde Husiatyn stattfinden wird und wird dieser Grundbuchskörper beim 2 Licitationstermine auch unter dem Schätzungswerthe von 2300 fl. verkauft.

Das Vadium beträgt 230 fl.

Zum Kurator der unbekannten Gläubiger wurde H. Dr. Heinrich Nathanson Adv. in Husiatyn bestellt.

Husiatyn, am 15 Jänner 1896.

L. 9218 (1973 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kred. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie 5 rat po 10 zł. odbędzie się w dn. 22 kwietnia 1896 i w dniu 27 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 84 ks. gr. gm Joniny objętej dłużniczki Wiktoryi z Piątków Złotnikowej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 450 zł.

Wadyum 45 zł wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz Goyski.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, 20 stycznia 1896.

L. 807 (1936 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Prof. dr. Władysława Ostrożyńskiego w kwotach 4 zł., 45 zł. 40 ct, 7 zł. 1 ct., 6 zł. 31 ct. i w kwocie 5 zł. 2 ct. aw. z pn, odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 15 w dniach 30 kwietnia 1896 i 28 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Netrebka w powiecie Birczańskim położonych, wedle wyk. hip. l. 452 karty B poz. 6 ks. gr. tut. sądu objętych, własność Pauliny z Masztalskich Heneczkowej stanowiących.

Cena wywołania wynosi 17565 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 1756 zł. 50 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamiamy strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 26 stycznia 1896 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora dr. Flakowicza ze substytucyą adw. dr. Bendla obu w Sanoku, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 11 lutego 1896.

L. 8752 (1974 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 kwietnia i 2 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 657, 658, 697, 737 ksiąg gr. gminy Żmigród objętych, masy spadkowej śp. Jędrzeja Urbanowicza własnych na zaspokojenie pretensyi Herscha Józefa Rubin w kwocie 350 zł.

Cenę wywołania stanowi 1885 zł. 62½ ct., zaś wadyum 188 zł. 50 ct.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Żmigród, dnia 27 grudnia 1895.

L. 12511 (2038 2 3)

C. k Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 97 zł. 44 ct. i 208 zł. 68 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 9 kwietnia i 7 maja 1896 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 134 gm Pławo.

Cena wywołania 1534 zł.

Wadyum 153 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 17 stycznia 1896.

L. 24046 (2034 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. wa. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności za hipotekę służącej realności pod lk. 163 st. 68 now na Zagrodach miejskich w Drohobyczu położonej składającej się z a) całego ciała hipotecznego obj. wyk. hip. l. 74 ks. gr. gm. Drohobycz dzielnica Zagrody miejskie dla Józefa Juliana Ignacego Kołodziejów, Maryi Kołodziejów zam. Jurkiewicz, Zuzanny zam. Świętoń. Ignacego Kołodzieja syna Piotra, Jana Jędrzeja Maryi i Olesi Kołodziejów zaintabulowanego i b) 60/240 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 75 tej samej ks. gr. objętego dla powyżej wymienionych zaintabulowanych na rzecz Arona Herscha Zupnika w dniach 20 kwietnia i 20 maja 1896 każdym razem o g. dz. 10 przedpołudniem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 250 zł. wa, w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Marka Tiegermana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 8 lutego 1896.

L 12578 (2046 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włość. w likw. we Lwowie przeciw Łukienowi Mojsijczuk o 73 zł. 9 ct. odbędzie się dnia 21 kwietnia 1896 i dnia 27 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Łukiena Mojsijczuk Iwana własnej whl. 220 gminy Demycze objętej.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 30 grudnia 1895.

L. 12576 (2045 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włość. w likw. we Lwowie przeciw Tetianie Kolisnyk pto 17 rat po 6 zł. odbędzie się dnia 21 kwietnia 1896 i dn. 27 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Tetiany z Mojsijczuków Kolisnyk własnych a) whl. 222 i b) połowy w. h. l. 223 gminy Demycze objętych.

Cena wywołania ad a) 250 zł., zaś ad b) 50 zł.

Wadyum ad a) 25 zł., zaś ad b) 5 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 30 grudnia 1895.

L. 433 (2036 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 60 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Józefa Saługi w tut. sądzie pow. sprzedaż 2|5 części posiadłości lwh. 216 gm. kat. Jeleń objętej, dłużniczki nieobjętej masy spadkowej ś. p. Maryanny ze Styczyńskich Majewskiej własnych w dwóch terminach, mianowicie dnia 23 kwietnia i 28 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Keppler w Chrzanowie.

Wadyum wynosi 84 zł.

Jaworzno, dnia 23 lutego 1896.

L. 118 (2043 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności masy spadk. Izraela Spirna w kwocie 23 zł. 10 ct. aw. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 28 kwietnia i dnia 9 czerwca 1896 każdym razem o 10 rano publiczna licytacya 16/36 części realności wyk. hi. l. 210 ks. gr. gm. Baranów objętej w tych częściach Julii Sołczykowej własnej.

Cena wywołania 720 zł.

Wadyum 72 zł

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem dr. Wilhelma Reichmana w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Tarnobrzeg, 16 marca 1896.

L. 14615 (1918 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Lisku odbędzie się w dniu 7 maja 1896 o 10 rano przymusowa sprzedaż sumy 800 zł. mk. intabulowanej na rzecz Chai Zimmet na 1|4 części ciała hip. lwh. 415 ks. gr. gm. Lisko Naftalego Zimmeta własnej celem zaspokojenia pretensyi E. Lichtwitz et Comp. w kwocie 236 zł. 16 ct.

Cena wywołania 315 zł.

Wadyum 10 prc

Kuratorem wierzycieli jest c. k. not Antoni Kokurewicz.

Lisko, 31 grudnia 1895.

L. 745 (2040 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Chaima Izraela Rostoldera przeciw Wolfowi Bergerowi w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w tym sądzie w dniach 8 kwietnia i 6 maja 1896 każdym razem o go.z. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 449 ks. gr. gm. Ścianka objętej w powiecie tut. sądowym położonej pod nr. 22 w Ściance a wedle wyk. hip. l. 449 karty B poz. 1 ks. gr. gm. Ścianka własność Wolfa Bergera stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 3650 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono 365 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadało.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. sądzie.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 30 września 1895 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapaść mająca z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie P. c. k. notaryusza Krawca z substytucyą p. adwokata dr. Ausschnitta jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Potok złoty, 12 lutego 1896.

L. 7330 (2075 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 100 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 10 kwietnia 1896 i dnia 15 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przed połud. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 162 w Kulikowie położonej wedle wh. 267 gm. Kulików masy spadk. po Maryi 1 v. Sikorskiej, 2 v. Hoszowskiej w 3/4 częściach własnej.

Cena wywołania 486 zł. 75 ct.

Wadyum 48 zł. 67 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 30 listopada 1895.

L. 7329 (2074 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 61 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 10 kwietnia 1896 i dnia 15 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 404 w Kulikowie położonej wedle whl. 400 dłużnika Mykiety Kuryło własnej.

Cena wywołania 772 zł. aw.

Wadyum 77 zł. 20 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 10 grudnia 1895.

L. 1100 (2064 1—3)

Celem zniesienia spólnej własności odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 kwietnia 1896 i 20 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności wh. n. 777 w Bochni objętej Schachne Stiela i Julianny Olszowej własnej.

Cena wywołania 417 zł. 50 ct.

Wadyum 42 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzeć

Bochnia, 12 lutego 1896.

L. 10316 (2062 1—3)

Dnia 22 kwietnia i dnia 29 maja 1896 o godz. 10 przed poł. odbędzie się w tut. sądzie w b. n. 18 egzekucyjna sprzedaż realności Józefa Cichonia whl. 93 i spadkob. Wawrzyńca Zabawy whl. 45 w Bączalu dolnym celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kred. włośc. w likwid. we Lwowie a to pięciu rat po 9 zł. i jednej raty na 9 zł. 9 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 425 zł. i 335 zł. 38 ct. w. a.

Wadyum 42 zł. 50 ct. i 33 zł. 54 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Feliksa Gaszyńskiego w Jaśle.

Z c. k. Sądu pow. miej. deleg.

Jasło, dnia 29 grudnia 1895.

L. 10498 (2065 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Bernarda Hornhausera w kwocie 90 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 23 kwietnia 1896 i 28 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności n. 5 w Moszczenicy wyk. hip. n. 143 gm. kat. Chełm objętej, Jana Migdała (syna Wincentego) własnej.

Cena wywołania 8143 zł. 40 ct.

Wadyum 314 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzeć.

Bochnia, 31 stycznia 1896.

L. 7693 (2068 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach tj. dnia 29 kwietnia 1896 i dnia 29 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 222 gm. Dubiecko objętej dłużnika Stanisława Sokołowskiego własnej celem zaspokojenia wierzytelności Benjamina Turnheima w kwocie 200 zł aw z pn.

Cena wywołania 2050 zł. aw.

Wadyum 205 zł.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest pan Antoni Motyl w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 27 stycznia 1896.

L. 14509 (1477 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach ogłasza, że w celu zaspokojenia pretensyi Ogólno rolniczego Zakładu kredytowego dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie w kwocie 57 zł 25 ct. i 48 zł 56 ct. wa z pn odbędzie się w tut. sądzie dnia 20 maja 1896 i dnia 24 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 210 gm Kopyczyńce objętej, Józefa Dąbrowskiego i realności whl. 1716 tejże gminy Maryi Dąbrowskiej własnej.

Cena wywołania dla realności pierwszej 200 zł., zaś dla drugiej 1800 zł.

Wadyum 20 zł. i 180 zł.

Resztę warunków, wyciągi i akt ocenienia przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Felicyan Polański c. k. notaryusz w Kopyczyńcach.

Kopyczyńce, 17 stycznia 1896.

L. 11705 (1942 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Rappaporta w kwocie 2400 zł. z większej sumy 3000 zł. wa. z pn. rozpisaną została przymusowa licytacya realności pod lk. 55 w Żyrawie położonej whl. 238 księgi gr. gm. kat. Żyrawa objętej, obecnie Piotra i Mikołaja Winnickich własnej na terminach dnia 28 maja 1896 i dnia 25 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbyć się mająca.

Cena wywołania wynosi 5400 zł. w. a. jako cena oszacowania, zaś wadyum 540 zł. wal. austr.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim nawet poniżej takowej.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania powyższej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Chodorów, 23 listopada 1895.

L. 20693 (1798 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Ciwy Zimbler przeciw Ascherowi Altenbergowi o 22 zł. 69 ct. wa. z pn. zawiadamia, iż dnia 26 maja 1896 i dnia 30 czerwca 1896 każdym razem o 10 godz. rano w b. nr. 3 odbędzie się przymusowa publiczna licytacya sumy 200 zł. wa. z pn. na rzecz Aschera Altenberga w stanie dłużnym połowy ciała hip. wyk. hip. 1466 ks. gr. gm. Brody objętego jako karty głównej i w stanie dłużnym ciała hip. wyk. hip. 1457 ks. gr gm. Brody objętego jako karty ubocznej, zahipotekowanej z tem, iż na pierwszym terminie suma ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu zostanie sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi nominalna wartość tej sumy t. j. kwota 200 zł. wa.

Zakład zaś wynosi 10 proc. tej ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyi przejrzane być mogą w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedać mającej się sumie po dniu 10 kwietnia 1895 jako dniu wystawienia wyciągu hip. jakie prawa nabyli, lub którymby z innego jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, mianowany został kuratorem dr. Jakób Byk adwokat w Brodach.

Brody, dnia 7 lutego 1896.

L. 18131 (1353 1—3)

C. k. Sąd pow. m. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi dr. Władysława Sulerzyskiego w kwocie 37 zł. $14^1/_2$ ct. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 69 gm. kat. Krasne objętego, wedle karty B poz. 1 dłużnika Fabiana Sojki własnego w dwóch terminach, mianowicie w dniu 17 czerwca 1896 i w dniu 26 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 98 zł 60 ct. aw.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip., tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 26 listopada 1895.

L. 16762 (1664 1—3)

C. k. Sąd pow. m. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Mirka w kwocie 30 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy ciała hip. whl. 38 gm. Dąbrówka objętej, wedle karty B poz. 5 dłużnika mał. Józefa i Maryanny Gwoździów własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 25 czerwca 1896 i w dniu 21 sierpnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 144 zł. 50 ct. aw.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 18 listopada 1895.

L. 9452 (1771 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 14 zł z pn odbędzie się dnia 4 maja 1896 i 18 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytację 1/12 części realności pod l. 200 w Inwałdzie położonej dłużnika Wojciecha Miaski własnej.

Cena wywołania 52 zł. 24 ct.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Notaryusz Gayczak.

Andrychów, 29 grudnia 1895.

L. 8781 (1767 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 250 zł. z pn. odbędzie się dnia 4 maja i 18 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytację połowy realności lwh. 28 i 29 w Andrychowie do dłużnika p. Romana Dobrowolskiego należących.

Cena wywołania dla połowy realności lwh. 28 kwota 1000 zł. a zaś dla połowy realności 29 446 zł. 25 ct.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano notaryusza Gayczaka.

Andrychów, dnia 28 listopada 1895.

L. 4054 (1425 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Hermana Rapaporta w kwocie 850 zł. z pn. zostaną realności lwh. 351 i 24/84 lwh. 189 w Topolnicy Süssli Berger własne dnia 5 maja i 2 czerwca 1896 o godz. 10 rano na pierwszym terminie tylko powyżej lub za cenę wywołania 983 zł. 50 ct. i 2 zł. 85 ct., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedane.

Zakład wynosi 98 zł. 35 ct. i 28 ct.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli, do rąk kuratora p. Maryana Władyczyńskiego w Starem mieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Stare miasto, 10 października 1895.

L. 769 (1605 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Biały w kwocie 3456 zł. z pn. w dniu 21 maja 1896 i w dniu 25 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lk. 116 dz. III w Krakowie.

Cena wywołania wynosi 23000 zł.

Wadyum 2300 zł.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli jest adwok. dr. Olearski, zastępcą adw. Dr. Tomik w Krakowie.

Kraków, 17 stycznia 1896.

L. 12617 (1360 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 180 zł. aw. z pn. przez c. k. uprz. gal. Zakład kred. włośc. w likw. we Lwowie przeciw małoł. Warwarze, Antoniemu i Julii Czajkom wywalczonej w tusąd kancelaryi w dniach 7 maja i 11 czerwca 1896 każdokrotnie o gd. 10 przed poł. przymusową licytację realności dłużników pod lk. 48 w Miłoszowicach położonej a wyk. hip. l. 29 ks. gr. tejże gm. objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 490 zł. aw.

Wadyum wynosi 49 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hip. ustanowiono p. adw. dr. Lityńskiego ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 30 grudnia 1895.

L. 1647 (2022 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 1575 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Gminy miasta Kałusza w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 1759 gm. Kałusz objętej dłużnika Nuty Habera własnej*) w dniu 29 kwietnia 1896 i 27 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 638 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem dla wierzycieli niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkob. Walentego Jägermana, Pawła Mizeraka, Jakóba Górza, Karola Lwowskiego, Bazylego Demianowskiego, Józefa Hellmana, Jana Wasyliny, Karola Gottlieba Coppe i Teodora Hrybyk tudzież dla tych wszystkich, którymby uchwała egzekucyjna z poniższej daty bądź wcale nie, bądź za późno została doręczoną i dla tych, którzyby do powyższej posiadłości prawo zastawu dopiero po wydaniu tej uchwały uzyskali, ustanowiony adwokat dr. Mieczysław Stanecki z Kałusza.

Kałusz, dnia 4 marca 1896.

*) W Nr. 65 i 66 opuszczono właściciela realności.

Konkursa.

L. 1135 (1789 3—3)

Magistrat kr. st. miasta Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę manipulanta administracyjnego przy korpusie miejskiej straży ogniowej we Lwowie.

Manipulant jest urzędnikiem gminy w randze oficyała i ma obowiązek załatwiać wszelkie czynności biurowe czyli kancelaryjne korpusu, określone szczegółowo w instrukcyi służbowej dla miejskiej straży ogniowej.

Manipulant jest zarazem drugim zastępcą naczelnika i jako taki wyrusza wraz z całym korpusem w razie wybuchu pożaru.

Manipulant pobiera płacę roczną 700 zł. i mieszkanie w naturze i ma zapewnione prawo do dwóch dodatków pięcioletnich po pięciu względnie dziesięciu latach nieprzerwanej służby, po 100 zł. rocznie.

Od kandydatów wymaga się nieposzlakowanego życia, wieku nie więcej jak 40 lat, dowodu ukończenia co najmniej niższej szkoły średniej, lub równorzędnego zakładu naukowego, tudzież dowodów umiejętnego i fachowego wykształcenia w pożarnictwie.

Posada manipulanta nadaną zostanie na jeden rok prowizorycznie a stabilizacya nastąpi po upływie roku w razie okazanej aplikacyi służbowej.

Podania należy wnosić do Prezydyum Magistratu do dnia 31 marca b. r.

We Lwowie, 3 marca 1896.

L. 4894 (2052 1—2)

C. k. Starostwo w Kosowie poszukuje rutynowanego dyurnisty z pięknem czytelnem pismem i znajomością języka niemieckiego i polskiego za miesięcznem wynagrodzeniem 20 do 30 zł. wa.

Udokumentowane podania należy wnieść do 14 dni.

Kosów, dnia 16 marca 1896.

L. 137 (2054 1—3)

C. k. Izba Notaryalna w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs na obsadzenie posady c. k. notaryusza w Krakowie, ewentualnie w razie nadania takowej w drodze przeniesienia innej, w jej okręgu opróżnić się mogącej posady c. k. notaryusza.

Kompetenci o nadanie posady c. k. notaryusza ubiegający się, podania swe w sposób § 11 ust. not. wskazany, do dnia 20 kwietnia 1896 r. do c. k. Izby notaryalnej wnieść winni.

Kraków, dnia 18 marca 1896.

L. 19135 (2053 1—3)

Na posadę expedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Hujczu w powiecie Rawa ruska, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 120 zł.;
ryczałt kancelaryjny 24 zł.; i
wynagrodzenie 140 zł. na posłańca pieszego codziennie do kreowac się mającego Urzędu pocztowego na dworcu kolei żelaznej w Zielonej.

Podania należy wnieść najpóźniej do 30 marca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 14 marca 1896.

L. 446 (2050 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu szkolnym Bocheńskim ogłasza się niniejszem konkurs:

1. na posadę nauczycielki starszej przy szkole 4-kl. żeńskiej z wydziałową połączonej w Bochni z płacą 600 zł. i 10 prc. dodatki m na mieszkanie;

2. na posadę nauczycielki młodszej przy szkole 4 klasowej żeńskiej w Bochni z płacą 360 zł. i 10 prc dodatkiem na mieszkanie;

3. na posadę nauczyciela młodszego przy szkole 6-klasowej męskiej w Bochni z płacą 360 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie;

4. na posadę nauczyciela starszego przy szkole 4-klasowej mieszanej w Niepołomicach z płacą 450 zł. i 10 prc dodatkiem na mieszkanie;

5. na 8 posady nauczycieli młodszych w miasteczkach: Ujściu solnem, Łopanowie, Lipnicy murowanej z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie;

6. na sześć posad nauczycieli młodszych przy szkołach dwuklasowych wiejskich w Grobli, Mikluszowcach, Rzegocinie, Woli batorskiej, Zabierzowie i Królówce z płacą 300 zł.

7. na 11 posad nauczycieli samoistnych przy szkołach jednoklasowych w Brzeziu, Grabiu uznańskiem, Kierlikówce, Lipnicy dólnej, Leszczynie, Okulicach, Pierzchowie, Rozdzielu, Stanisławicach, Tarnawie i Zbydniowie;

W Brzeziu, Grabiu Uznańskiem, Leszczynie, Pierzchowie, Rozdzielu i Zbydniowie są budynki szkolne nowe.

Od kompetentek na posadę wymienioną pod 1. ze względu na potrzebę szkoły wymaga się egzaminu do szkół wydziałowych z II. grupy; od kompetentek na posady wymienione pod 2, 3, 4, 5, z wyjątkiem Lipnicy murowanej wymaga się egzaminu dla szkół ludowych pospolitych i z języka niemieckiego, jako przedmiotu nauki; wreszcie na posady wymienione pod 6 i 7 egzaminu do szkół ludowych pospolitych.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, należy wnosić za pośrednictwem Władz przełożonych do 20 kwietnia br

Podania spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Bochni, 7 marca 1896.

L. 22693 (2089 1—3)

W celu nadania stypendyów artystom, rokującym dobre nadzieje na przyszłość, a nie posiadającym środków do dalszego kształcenia się w zawodzie artystycznym, wzywa się niniejszem w myśl reskryptu J. E Pana Ministra wyznań i oświecenia z dnia 25 lutego 1896 l. 4658 tych artystów z królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa, którzy pracują samodzielnie w zakresie poezyi, malarstwa, rzeźby lub muzyki, a chcąc kompetować o stypendyum artystyczne mogą wykazać się warunkami poniżej podanymi, aby wnieśli swoje podania do c. k. Namiestnictwa najdalej do dnia 1 maja b. r.

Prawo do ubiegania się o rzeczone stypendyum mają z wyjątkiem uczniów szkół sztuk pięknych jakoteż artystycznych rękodzielników tylko samodzielnie tworzący.

W podaniu należy:

1. przedstawić przebieg dotychczasowego kształcenia się, tak ogólnego jakoteż fachowego w zawodzie artystycznym, tudzież wykazać swoje osobiste stosunki (miejsce urodzenia i przynależności gminnej, wiek, stan, miejsce zamieszkania, stosunki majątkowe i rodzinne i t. d.),

2. podać w jaki sposób zamierza kandydat ewentualnie użyć uzyskanego stypendyum w celu dalszego kształcenia się,

3. wymienić i dołączyć okazy swoich prac artystycznych z których każda ma być opatrzona imieniem i nazwiskiem autora.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 17 marca 1896.

L. 337 (2051)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Przemyślu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Posady nauczyciela młodszego sześcioklasowej szkoły męskiej w Przemyślu z płacą i dodatkiem na mieszkanie w kwocie rocznej 462 zł.

2. Posady nauczyciela młodszego względnie nauczycielki młodszej dwuklasowej szkoły mieszanej w Krzywczy z płacą i dodatkiem na mieszkanie w kwocie rocznej 330 zł.

3. Posady nauczyciela względnie nauczycielki z płacą roczną trzysta (300) zł. i wolnem mieszkaniem przy szkołach jednoklasowych 1. w Borszowicach, 2. w Hruszatycach, 3. w Kniażycach, 4. w Kosienicach, 5. w Łuczycach, 6. w Maćkowicach, 7. w Nowosiółkach, 8. w Olszanach, 9. w Sielnicy, 10. w Śliwnicy ad Dubiecko.

W szkołach w Przemyślu, Krzywczy, Kosienicach, Sielnicy i Śliwnicy ad Dubiecko językiem wykładowym jest język polski, we wszystkich zaś innych szkołach językiem wykładowym jest język ruski.

Od kandydatów ubiegających się o posadę w Przemyślu wymaga się patentu kwalifikacyjnego na nauczyciela do szkół więcej-klasowych, a od kandydatów i kandydatek, ubiegających się o jednę z posad pod 2 i 3 wymienionych patentu kwalifikacyjnego do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim i uzdolnienia do udzielania języka ruskiego jako przedmiotu, względnie zaś patentu kwalifikacyjnego do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym ruskim i uzdolnienia do udzielania języka polskiego jako przedmiotu.

Prawo prezentowania nauczyciela sześcioklasowej szkoły męskiej w Przemyślu służy gminie miasta Przemyśla.

Podania należycie udokumentowane, wraz z tabelą kwalifikacyjną i wykazem lat służby prowizorycznej względnie dekretem wymiaru wkładek emerytalnych, należy przedłożyć c. k. Radzie szkolnej okręgowej w Przemyślu za pośrednictwem Władzy przełożonej najpóźniej do 15 kwietnia 1896.

Przemyśl, 5 marca 1896.

L. 18430 (2010 3—3)

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Kurowicach w powiecie Przemyślańskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płacą rocznych 200 zł.
za służbę telegraf. 120 zł.
i ryczałt kancel. 60 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 24 marca br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 11 marca 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2113 (2039 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach wzywa niewiadomą z życia i miejsca pobytu Goldę Weisinger, spadkobierczynię Nusima Manheima zmarłego w Dobromyślu ad Bobrowniki na dniu 21 października 1891 bez pozostawienia testamentu, by w ciągu jednego roku deklaracyę do spadku Nussima Manheima wniosła, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadku zostanie przeprowadzoną z tymi, którzy wniosą swe oświadczenie i wykażą swój tytuł do spadku.

Monasterzyska, 28 lutego 1895.

L. 12745 (1799 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, że celem doręczenia uchwały tut. sądu z dnia 11 października 1891, L. 17632 dozwalającej wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległego podatku domowo czynszowego wkwocie 102 zł. 46 ct. w. a. z pn. w stanie biernym realności objętej wyk. hip. 694 gminy kat. Brody, ustanowiany został dla niewiadomego z miejsca pobytu Simona Komorowera urator adwokat Dr. Samuel Wagner w Brodach.

O tem zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu Simona Komorowera z wezwaniem, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Brody dnia 6 Września 1895.

L. 9844 (1764 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Mateusza Barańskiego czyli Bobrzyńskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego względnie tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ustanawiając dlań kuratorem Dr. Dawida Bleta adwokata w Złoczowie, że na zgłoszenie Kazimierza hr. Badeniego o bezciężarowe wydzielenie prg. 858/5 i 897/2 z majętności tabularnej Jabłonówka wyk. hip. l. 315 zaznaczył uchwałą z dnia 28 grudnia 1895, l 9844 termin 60 dniowy, w którym możliwe sprzeciwienie się przeciw temu oddzieleniu tem pewniej do sądu tutejszego wnieść należy, gdyż w przeciwnym razie zachodziłoby domniemanie, że zawezwany na oddzielenie zezwala i zrzeka się prawa swego pod względem części oddzielonej z chwilą, w której hipoteczne oddzielenie nastapi.

Złoczów dnia 28 grudnia 1895.

L. 1621 (1793 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadania z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Bergera, że na prośbę Józefy Leszczyńskiej i Romualda Wojciechowskiego wydano uchwałę tegoż Sądu obwodowego z dnia 28 września 1895, l. 20901, i że tą uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi Dr. S. Blausteinowi, przyczem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił.

Stanisławów, 8 lutego 1896.

L. 17230 (1850 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berla Schiffmana, że w sprawie egzekucyjnej Chaima Hellera przeciw temuż pto 220 zł. wa. został ustanowiony dla niego kuratorem adw. dr. Komeriner w Borszczowie, któremu tus. uchwałę z 5 października 1895 l, 10874 doręczono.

Wzywa się zatem Berla Schiffmana, by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebną informacyę lub innego pełnomocnika ustanowił.

Borszczów, 4 grudnia 1895.

L. 1172 (1797 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Szancera, że Aleksander Biażowski wniósł pod dniem 7 grudnia 1895 l. 26956 przeciw niemu i Pawłowi Tobiasowi pozew sumaryczny o wyłączenie z pod egzekucyi ruchomości zajętych i oszacowanych protokołem z 25 czerwca 1895 l. 13995 tudzież, że do rozprawy wyznacza się termin na 11 marca 1896 o godzinie 9 przed południem w B. 5 i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Mandyczewskiemu, przyczem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił.

Stanisławów, 1 lutego 1896.

L. 30758 (1804 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu wiadomo czyni, że w Bronicy 26 marca 1885 zmarł Iwan Dubiak vel Dybiak, a gdy sądowi niewiadomem jest miejsce pobytu jego brata Stefana Dubiaka powołanego do spadku po ś. p. Iwanie Dubiaku, pozostałego na mocy ustawniczego porządku dziedziczenia, przeto wzywa się Stefana Dubiaka by w przeciągu roku w tutejszym Sądzie się zgłosił, i swe oświadczenie do tego spadku wniósł, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami, i z ustanowionym dla niego kuratorem Cyrylem Rudowskim przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 24 grudnia 1895.

L. 11425 (1788 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w sprawie egzekucyjnej Agnieszki Mikowej przeciw Pawłowi Furmankowi pto 200 zł. aw. z pn. ustanawia dr. Feliksa Gaszyńskiego adwokata w Jaśle kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Furmanka i zarządza doręczenie ustanowionemu kuratorowi rezolucyi z dnia 20 maja 1895 l. 3719.

Jasło 27 grudnia 1895.

L. 439 (2016 3—3)

Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego na mocy § 301 postępowznia karnego zamianował dla drugiej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym sądzie obwodowym 1 maja 1896 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej Prezydenta tutejszego Trybunału Sławskiego Przewodniczącym a Jego zastępcami radców Sądu krajowego Nennela Mikłaszewskiego, Bienczewskiego, Szechowicza, Wilkego i Seidlera.

Przemyśl, 16 marca 1896.

L. 48524 (1727 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych spadkobierców Katarzyny Heskiej i Andrzeja Kudasiewicza tudzież niewiadomych z miejsca pobytu i życia Walentego Kaparskiego, Szczepana Martela i Teklę Martelową że celem doręczenia t. s. uchwały z 15. lutego 1895, l. 2448, zarządzającej zanotowanie na karcie posiadania realności lk. 34 dz. VIII. w Krakowie lwh. 1430 objętej, że realność ta za pustkę uznaną została, współwłaścicielom i wierzycielom hipotecznym rzeczonej realności, ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po Katarzynie Heskiej i dla niewiadomego z miejsca pobytu i życia Walentego Kaparskiego kuratorem ad actum adw. dr. Schoena w Krakowie z substytucyą adw. dr. Smolarskiego, zaś dla nieobjętej masy spadkowej po Andrzeju Kudasiewiczu i dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Szczepana Martela i Tekli Martelowej kuratorem ad actum adw. dr. Lewartowskiego w Krakowie z substytucyą adw. dr. Münza i poleca spadkobiercom Katarzyny Heskiej i Andrzeja Kudasiewicza, tudzież Walentemu Kaparskiemu, Szczepanowi i Tekli Martelom aby tymże kuratorom potrzebnych środków do rekursu jeżeli taki za wskazany uznają dostarczyli lub innych pełnomocników sobie obrali i Sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, 31. grudnia 1895.

L. 18852 (1800 3—3)

W celu doręczenia Markusowi Berggrün tusąd. uchwały z dnia 3 czerwca 1892, l. 8532, którą intabulacya prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 108 zł. 44 ct. na realności pod Nr. k. 257 w Brodach na rzecz Wysokiego Skarbu dozwoloną została, ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta p. adw. Dr. Byka w Brodach kuratorem.

Wzywa się przeto Markusa Berggrüna, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 10 stycznia 1894.

L. 4455 (1840 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności Nr. 17778 na kwotę 29 zł. 51 ct. aw. względnie z procentami do 1 lipca 1895 na kwotę 33 zł. 88 ct. aw. i imie konwentu OO. Dominikanów lwowskich opiewającej winkulowanej, ażeby powyższą książeczkę w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Lwowskiej Gazecie urzędowej tem pewniej sądowi przedłożył ileże takowa na powtórne żądanie proszącego konwentu za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, 29 lutego 1896.

L. 26122 (1847 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Kołomyi ustanawia w sprawie sumarycznej Michaliny Zarlikowskiej przeciw Leonowi Śmietańskiemu i Helenie Śmietańskiej o wyłączenie ruchomości z pod węzła egzekucyi lub zapłacenie wartości w kwocie 150 zł. aw. z pn. dla niewiadomej z miejsca pobytu Michaliny Żarlikowskiej kuratora w osobie adw. dr Allehanda adwokata w Kołomyi i wzywa Michalinę Zarlikowską, by potrzebne informacye ustanowionemu kuratorowi udzieliła. lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, gdyż inaczej sama sobie skutki zaniedbania przypisac będzie musiała.

Kołomyja, 28 lutego 1896.

L. 14611 (1839 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Rebekę Eisenschütz, że dnia 14 lutego 1894 do l. 8033 wniosła galicyjska kasa oszczędności we Lwowie przeciw masie spadkowej Henryka Penziasa, Minie Orenstein, Rebece Eisenschütz, Ottylii Riterman i mał. Fanni Goldhaber jako oświadczonym spadkobiercom Róży Penzias prośbę o dozwolenie egzekucyjnej licytacyi realności 984 2/4 wykazu hipotecznego l. 81 ks. gr. m. Lwowa dla zaspokojenia rat pożyczkowych po 96 zł. wa. z pn.

Gdy miejsce pobytu Rebeki Eisenschütz nie jest wiadome, został dla niej adw. dr. Lilien kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Menkes mianowanym.

Wzywa się zatem Rebekę Eisenschütz, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 7 marca 1896.

L. 10807 (1851 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie, w sprawie drobiazgowej Berla Schiffmana względnie tegoż cessyonaryuszki Sary Kubert przeciw Berlowi Kubert pto 25 zł. 43 ct. wa. zpn. zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu powoda Berla Schiffmana, że cessyę z daty Jezierzany dnia 1 lipca 1894 wedle której on przysługującą mu do Berla Kuberta na mocy tus. wyroku z dnia 18 kwietnia 1894 l. 2246 wierzytelność w kwocie 25 zł. 43 ct. w. a. z pn. na własność Sary Kubert odstąpił przyjęto do wiadomości uchwałą z 24 sierpnia 1895 l. 10807 i celem doręczenia mu tej uchwały dla niego kuratora w osobie adw. dr. Komerinera w Borszczowie dla niego ustanowiono.

Wzywa się zatem Berla Schiffmana, ażeby potrzebnych do obrony praw swych informacyi temuż kuratorowi udzielił lub w jego miejsce innego sądowi przedstawił, gdyż złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Borszczów, 24 sierpnia 1895.

L. 4240 (1731 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Abrahama Wohlmanna wzywa posiadacza rozolucyi byłej c. k. Komendy rezerwowej 56 pułku piechoty z dnia 23. stycznia 1877 Res l. 46 którą na zaspokojenie sumy 40 zł. w. a. z pn. dozwolono na rzecz Abrahama Wohlmanna administracyjnego zajęcia płacy kapitana Adolfa Hecimovica, i zanotowania w księdze zapowiedzeń z r. 1877 pod poz. Nr. 8, aby w przeciągu roku licząc od ostatniego ogłoszenia, powyższą rezolucyę okazał w Sądzie tutejszym, gdyż inaczej dokument ten na ponowne żądanie uznany będzie za umorzony a Skarb wojskowy posiadaczowi tego dokumentu więcej nie będzie odpowiedzialny.

Kraków, dn. 7. lutego 1896.

L. 702 (1849 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia Teklę Baczyńską z życia i miejsca pobytu niewiadomą a ewentualnie jej spadkobierców, że Fryderyk Waniek wniósł przeciw niej pozew o uznanie wierzytelności 480 zł. m. k. z pn. za umorzoną i zgasłą i wyeliminowanie takowej z tabeli płatniczej do l. 7191/94 i że dla niej ustanowiono kuratorem dr. Piotra Górskiego adw. w Brzesku któremu środki obrony ma podać.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 20 lutego 1896.

L. 5781 (1921 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Pruchnicki zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kruczykowskiego, że uchwałą do l. 5781/95 dozwolił intabulacyi i egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 11 zł. 39 ct. aw. z pn. w stanie biernym jego własnych lwh. 161 i 197 gminy katastr. Rozbórz długi objętych realności na rzecz Meilecha Gottlieba i że kuratorem dla niego ustanowił c. k. notaryurya p. Stanisława Hołuba w Pruchniku, któremu odnośną uchwałę tabularną doręcza.

C. k. Sąd powiatowy

Pruchnik, 15 sierpnia 1895.

L. 5425 (1846 3—3)

W sporze ustnym Filomeny 1o Jakubowskiej 2o Dobrzańskiej 3o Bankowej przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Władysławowi, Ignacemu, Julianowi, Franciszkowi i Józefie Nędzińskim o uznanie wierzytelności hipotecznej 140 zł. z pn. za umorzoną ustanowiono pozwanym kuratora adw. dr. Tomika.

O tem zawiadamia się pozwanych z poleceniem, aby kuratorowi dostarczyli środków obrony, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowili.

Sąd miejsko delegowany

Kraków, 18 lutego 1896.

L. 751 (1885 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Modlingera, że w sprawie egzekucyjnej firmy Losonczer & Hatraner młyna parowego w Losoner przeciw niemu pto 350 zł. na prośbę egzekucyę prowadzącej firmy de praes. 22 stycznia 1896 l. 751 zapadła w dniu 19 lutego 1896 uchwała licytacyjna l. 751 i że celem doręczenia mu tejże uchwały kurator w osobie Mojżesza Jageta z Bóbrki ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, 19 lutego 1896.

L. 8779 (1808 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Weissmana, że celem doręczenia mu tusąd. uchwały z dnia 6. października 1894, l. 8593 oraz dalszych w sprawie Stanisławowskiej Kasy oszczędności przeciw Janowi Biskiewiczowi i Mojżeszowi Weissmanowi o 25 zł. wa. z pn. wydać się mających, ustanowiono kuratora w osobie p. dr. Leona Chameidesa adwokata w Monasterzyskach.

Jest zatem rzeczą Mojżesza Weissmana udzielić potrzebnej informacyi kuratorowi lub też pełnomocnika Sądowi przedstawić, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

Monasterzyska, 18. września 1895.

L. 5569 (2047 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Ludwik Rzewuski c. k. notaryusz w Rymanowie, wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 1895 l. 24473 przeniesienia go na Urząd c. k. notaryusza w Dobromilu z dniem 26 marca 1896 z urzędowania w Rymanowie ustępuje, a dnia 1 kwietnia 1896 urzędowanie w Dobromilu obejmuje.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego

Lwów, dnia 10 marca 1896.

L. 4718 (1933 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia nieznanych z miejsca pobytu Józefa Laufera i Samsona Leisnera, że wydany przeciw nim pod dniem 7 marca 1896 l. 4112 na żądanie firmy S. Goldstein nakaz zapłaty sumy 450 zł. w. a. doręczono ustanowionemu równocześnie dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Angermannowi w Przemyślu.

Rzeczą będzie pozwanych porozumieć się z ustanowionym kuratorem względem obrony swych praw lub innego pełnomocnika ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 10 marca 1896.

L. 12662 (1923 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Gerszona Gleicher, że celem doręczenia tusąd. uchwał do l. 7819]93 i do l 1171[94 w sprawie egzekucyjnej Dawida Neusteina przeciw niemu pto 13 zł. 62½ ct. wa., ustanowiono kuratorem Hrycia Szukosta w Jabłonce wyżnej.

Turka, dnia 3 listopada 1895.

L. 6384 (1925 2—3)

C. k. Sąd pow. m. d. S. I. we Lwowie jako władza spadkowa uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Władysława Brzuchowskiego, że dnia 2 paździer. 1893 zmarła we Lwowie Amelia Bernolak z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z 14 lutego 1890 w którem mu zapisała legat, a zarazem wzywa go, by w przeciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu osobiście lub przez pełnomocnika w sądzie się zgłosił i swe oświadczenie wniósł, ileże inaczej przewód spadkowy będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla niego ustanowionym adwok. dr. Michałem Grekiem.

Lwów, 23 lutego 1896.

L. 4717 (1932 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia nieznanych z miejsca pobytu Józefa Laufera i Samsona Leisnera, że wydany przeciw nim pod dniem 29 lutego 1896 l. 3983 na żądanie firmy S. Goldstein nakaz zapłaty sumy 1000 zł. wa doręczono ustanowionemu równocześnie dla nich kuratorowi dr. Angermannowi w Przemyślu.

Rzeczą będzie pozwanych, porozumieć się z ustanowionym kuratorem względem obrony swych praw lub innego pełnomocnika ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 10 marca 1896.

K. 7059 (1811 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niemirowie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu ks. Władysława Mścirza, że w sprawie egzekucyjnej Władysławy i Bronisławy Życzkowskich przeciw niemu o 141 zł. wa. ustanowiono dlań kuratora w osobie Jana Skorupskiego w Niemirowie, któremu doręcza się ts. uchwałę z 8. czerwca 1895, l. 3477, z 8. lipca 1895, l. 4431, z 19. lipca 1895, l. 4682 i z 30. stycznia 1896, l. 7059.

Rzeczą zatem jego udzielić kuratorowi temu potrzebne informacye lub ustanowić sobie innego pełnomocnika.

Niemirów, dnia 30. stycznia 1896.

L. 10530 (1867 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Towarzystwa wzajemnego kredytu przeciwko Antoniemu i Anieli Raszewskim pto 850 zł. z pn dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Raszewskiego kuratorem adw. dr. Marynowskiego z substytucyą adw. dr. Schiera i zarządzając doręczenie tus. nakazu zapłaty l. 68102 95 do rąk tegoż kuratora, wzywa nieobecnego Antoniego Raszewskiego, by się co do środków obrony z tymże kuratorem porozumiał względnie o innego pełnomocnika postarał, gdyż inaczej sam sobie ewentualne skutki zaniedbania przypisać będzie winien.

Lwów, dnia 29 lutego 1896.

L. 10529 (1866 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Towarzystwa wzajemnego kredytu przeciw Antoniemu i Anieli Raszewskim o 850 zł. w. a. adw. dr. Marynowskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Schiera kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Antoniego Raszewskiego i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem Sądowi doniósł.

Lwów, dnia 29 lutego 1896.

L. 409 (1907 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Helenę Foks i Julię Malwinę 2 im. z Foksów Strojnowską, że dla nich jako legataryuszów w sprawie spadkowej po Zuzannie Maryi 2 im. hr. Ożarowskiej ustanawia kuratora w osobie dr. Władysława Braguskiego c. k. notaryusza w Złoczowie.

Złoczów, 11 marca 1896.

L. 8737 (1862 2—3)

Zawiadamia się nieznanych z miejsca pobytu Hryńka i Paraszkę Buczków, że uchwałę tabularną z dnia 24 sierpnia 1893, l. 6871 dozwalającą na rzecz Józefa Ryszowego wpis prawa własności ciała hipotecznego wyk. hip. l. 182 ks. gr gminy Oleszyce stare objętego, ich własność stanowiącego, ich równocześnie ustanowionemu kuratorowi, Fedkowi Badraj z Oleszyc starych doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, dnia 30 grudnia 1895.

L. 618 (1860 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Wilhelma i Aunę Palzerów, że celem zastępywania ich w sprawie egzekucyjnej Jakóba Singera cesyonaryusza Hermana Kleina przeciw Wilhelmowi i Annie Palzerom pcto 450 zł. ustanowiono dla nich kuratorem c. k. notaryusza Kazimierza Wilusza w Jaworznie i doręczono temuż w ich imieniu ts. rezolucyę z dnia 9 września 1895 l. 4192 i z 30 listopada 1895 l. 5558 względem intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 450 zł. z pn. w stanie biernym realności whl. 419 i 462 ks. gr. gminy Ciężkowice objętej.

Jaworzno, dnia 20 lutego 1896.

L. 6146 (1859 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomą Magdalenę Kloczowską o otwarciu się spadku po babce śp. Wiktoryi Kloczowskiej w Rabce 6 stycznia 1892 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarłej i poleca się jej, aby w ciągu roku wniosła swą deklaracyę do tego spadku osobiście lub przez pełnomocnika, gdyż po upływie tego czasu spadek w mowie będący przyjętym będzie w jej imieniu przez kuratora w osobie Józefa Mlekodaja ustanowionego, pertraktacya przeprowadzoną i co z prawa wypada zarządzonem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 21. stycznia 1896.

L. 14849 (2003 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Modlingerowi, że przeciw niemu został dnia 7 marca 1896 do l. 14849 na rzecz Ch. F. Kaminera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Jakóba Modlingera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Menkesa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się więc zatem Jakóba Modlingera aby ustanowionemu kuratorowi, służące środki do swojej obrony dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 7 marca 1896.

---

2. 14846 (2004 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Ch. F. Kaminera przeciw Majerowi Kopplowi i Jakóbowi Modlingerowi o 400 zł. wa. adw. dr. Margasza ze zastępstwem przez adw. dr. Menkesa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Modlingera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, dnia 7 marca 1896.

L. 14667 (2005 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ustanawia w sprawie Samuela Bergera o 548 zł. aw. adw. dr. Margasza ze zastępstwem przez adw. dr. Menkesa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Modlingera i zawiadamia go z wezwaniem, by temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem Sądowi doniósł.

Lwów, dnia 9 marca 1896.

L. 4682 (1938 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia nieobecną Jettę Korn 2o Allerhand, że w sprawie egzekucyjnej o zniesienie wspólnej własności realności lwb. 391 ks. gr. gm. Tarnów dla niej kuratorem adw. dr. Kronhelma z Tarnowa ustanowił.

Tarnów, 5 marca 1896.

L. 27107 (1937)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm spółkowych firmy „L. J. Margosches & S. Karliner“ dla przedsiębiorstwa garbarstwa w Bohorodczanach z tem, że jawnymi spólnikami tej firmy są Leiser Józef Margosches właściciel realności i kupiec w Bohorodczanach, tudzież Samuel Karliner właściciel realności i kupiec w Bohorodczanach, że dalej siedziba tej firmy jest w Bohorodczanach, że spółka ta prowadzi w mowie będące przedsiębiorstwo od 1 sierpnia 1894 i nakoniec, że prawo zastępowania spółki przysługuje wspólnie obu jawnym spólnikom, którzy tę firmę wspólnie podpisywać będą w ten sposób, że pod stampilią firmy „L. J. Margosches & S. Karliner“ swe podpisy umieszczą.

Stanisławów, 25 stycznia 1896.

L. 2756 (1980 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Zakładu kredytowego komercln. w Kołomyi przeciw Józefowi Allerhand o 220 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Józefa Allerhand adw. dr. Schustera kuratorem z substytucyą adw. dr. Jurczenki i doręczył kuratorowi adw. dr. Schusterowi nakaz zapłaty z 1 lutego 1896 l. 1838 dla Józefa Allerhanda przeznaczony.

Kołomyja, 15 lutego 1896.

L. 1217 (1981 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Antoniego Raszewskiego, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło przeciw niemu i Bronisławowi Sadowskiemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 285 zł. aw. z pn., której prośbie uchwałą z 10 grudnia 1895 l. 7686 uczyniono zadość.

Zarazem ustanowił sąd dla tegoż niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Antoniego Raszewskiego kuratorem dr. Flakowicza adw. w Sanoku i poleca temuż pozwanemu, ażeby co do obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, 18 lutego 1896.

L. 110 (2094 1—3)

Ogłoszenie.

W krajowej niższej szkole rolniczej w Kobiernicach, która ma na celu kształcenie przedewszystkiem synów włościańskich na zdolnych gospodarzy praktycznych, rozpoczyna się rok szkolny 1896|97 z dniem 1 lipca 1896

Kto chce wstąpić jako uczeń zwyczajny do tej szkoły powinien:

1. Najdalej do 15 maja r. b. wnieść do Dyrekcyi szkoły w Kobiernicach (poczta Kęty) podanie z dołączeniem:

a) Metryki urodzenia, udawadniającej, że kandydat ukończył 16 rok życia;

b) świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem;

c) świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionego przez właściwego duszpasterza i zwierzchność gminną;

d) świadectwa zdrowia wystawionego przez lekarza.

2. W dniu oznaczonym przez Dyrekcyę poddać się egzaminowi wstępnemu, z którego kierownik szkoły osądzi, czyli kandydat jest dostatecznie umysłowo rozwinięty i posiada potrzebne wykształcenie elementarne, ażeby mógł korzystać należycie z nauk w szkole rolniczej udzielanych.

Kandydaci, którzy się wykażą świadectwem z odbytej nauki dopełniającej, będą mieli pierwszeństwo w przyjęciu do szkoły przed innymi, posiadającymi zresztą równe warunki.

Synowie włościan, posiadających własne gospodarstwo rolne, przyjęci będą przed innymi kandydatami i otrzymają bez względu na ich stan majątkowy, bezpłatne utrzymanie (pomieszkanie, wikt pościel i pranie) tudzież ubranie w zakładzie, kosztem funduszu krajowego.

Każdy jednak wstępujący do zakładu powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę i dobre wysokie obuwie.

Bliższych wiadomości udzieli na żądanie: „Dyrekcya krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicy. (p. Kęty).“

L. 2130 (2076 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Barbarę Boniowską i Klementynę Michno, że w sprawie egzekucyjnej dr. Walentego Szpunara przeciw deklarowanym spadkobiercom śp. Antoniego Maruszaka pcto 9 zł. 60 ct. zpn. zezwolił na egzekucyjną sprzedaż połowy realności lwh. 1043 gm. Leżajsk i że rezolucyę z dnia 25 listopada 1895 l. 8332 dozwalającą tej sprzedaży doręczył do rąk ustanowionego dla nich kuratora Leona Maruszaka z Leżajska.

Leżajsk, dnia 4 marca 1896.

L. 2769 (2066 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Fuhra, że Israel Neumann, Alter Fruchter i Alter Fruchtermann przeciw niemu skargi o zapłacenie kwot a to 13 zł. 74 ct., 6 zł. i 9 zł. 50 ct. wa. wnieśli, wskutek których po ustanowieniu dla niego kuratora ad actum w osobie p. Wilhelma Petryego termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 14 kwietnia 1896 o 9 rano wyznaczonym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 12 marca 1896.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10 do 17 marca 1896.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Kraków	Pleszów.
	Przemyślany	Zamoścín.
	Rohatyn	Martynów.
	Stanisławów	Uhorniki (ob. dw.).
	Tarnopol	Tarnopol.
Pomór świń	Biała	Kaniów.
	Bochnia	Szczytniki.
	Cieszanów	Cewków, Suchowola.
	Jaworów	Łubienie, Młyny.
	Mościska	Radochońce (obsz. dwor.).
	Sanok	Kostorowce.
	Skałat	Kałaharówka (Wychwytaniec), Kozina.
	Sokal	Bełz, Tuturkowice.
	Wadowice	Borek szlachecki.
	Wieliczka	Łyczanka.
	Złoczów	Ostrowczyk.
	Żydaczów	Balicze.
Zaraza pyskowa i racicowa	Dąbrowa	Świębodzin.
	Lwów	Basiówka, Podliski małe.
	Wieliczka	Płaszów.
	Złoczów	Urlów.
	Żywiec	Lipowa (Neuhof).
Parchy u koni	Buczacz	Potok złoty, Rusiłów.
	Kołomyja	Cieniawa (ob. dwor.).
	Nadwórna	Majdan średni, Mikuliczyn.
	Rzeszów	Zaborów (obsz. dw.).
	Sanok	Bukowsko.
	Turka	Komarniki (Łazok).

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 6635 (1972 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców o zaszłej w roku 1893 śmierci Jakóba Kohla z Białegokamienia i wzywa ich, ażeby w przeciągu roku od poniższej daty licząc, oświadczyli się do spadku po nim pozostałego, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie z Jezaje Münzem z Oleska jako kuratorem dla nich ustanowionym i spadek ten przyznany zostanie Wysokiemu skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 21 grudnia 1895.

L. 694 (1987 1—3)

Ilka Zub z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się. iż celem doręczenia mu tusąd uchwał tabularnych z dnia 26 listopada 1895 l. 8766 i l. 8772 ustanowiono dla niego kuratora w osobie Michała Bukatego z Hlibowa.

Wzywa się Ilka Zub, by ewentualnie innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 29 lutego 1896.

L. 93587 (1999 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. I. we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 12 kwietnia 1867 zmarł we Lwowie Józef Bauman, radca Magistratu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi nie są znani spadkobiercy a względnie wezwana do spadku siostra Barbara Pertsch się nieoświadczyła, wzywa się wszystkich, którzy z jakiegobądź tytułu prawnego zamyślają podnieść pretensyę do spadku by w przeciągu jednego roku od dnia 3-go umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej tem pewniej swe oświadczenie zgłosili, ileże inaczej przewód spadkowy przeprowadzonym będzie z tymi, którzy do spadku się oświadczą i swój tytuł wykażą i im spadek przyznanym będzie, nieobjęta zaś część spadku a względnie gdyby nikt się nie zgłosił, cały spadek Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny wydany będzie.

Kuratorem masy spadkowej ustanowiono adw. dr. Goreckiego.

Lwów, dnia 25 stycznia 1896.

L. 5102 (1912 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ozyasza Dicksteina, że tus. uchwała z 30 września 1893 l. 12152 przyjmująca akty spadkowe po Joslu Dickstein synie Majera do wiadomości Sądu, doręczoną została ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Komerinerowi w Borszczowie.

Borszczów, 8 maja 1895.

L. 611 (1916 1—3)

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka Kopsę i Jana Kopsę, ażeby do spadku po swoim ojcu Janie Kopsie zmarłym 30 września 1894 w Huczku z pozostawieniem słownego kodycylu, w przeciągu jednego roku w tutejszym Sądzie się zgłosili i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. p. Tygermanem w Dobromilu zamieszkałym, dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 25 stycznia 1896.

L. 36299 (1910 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Pawła vel Pinkasa Prowina byłego expedytora pocztowego, że orzeczenie zwrotu 3327 zł. 21 ct. wa. na rzecz Skarbu pocztowego przez c. k. Dyrekcyę poczt i telegrafów dla Galicyi z dnia 6 grudnia 1895 l. 87788 przeciw niemu wydane ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Malawskiemu z Tarnowa doręczonem zostało

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.

Tarnów, dnia 31 stycznia 1896.

L. 5432 (1905 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym powoda Mojżesza Orange'a o 1000 zł. dla współpozwanego niewiadomego z miejsca pobytu Leisera Willnera kuratorem adwokata dr. Hermana Mütza z substytucyą adw. dr. Emila Psarskiego i wzywa go, aby dla uniknięcia szkody kuratorowi środki obrony podał.

Tarnów, 11 marca 1896.

L. 2121 (1904 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowowekslowy w Przemyślu uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Wolfa Leibę Hassa, że na prośbę firmy handlowej A. H. Zipper we Lwowie wydano przeciw niemu uchwałą z 21 grudnia 1895 l. 21909 nakaz zapłaty sumy wekslowej 126 zł. 29 ct. z pn., oraz ustanowił Sąd dla pozwanego kuratorem adwokata dr. Daniela Reisnera w Przemyślu i poleca pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 15 lutego 1896.

L. 6764 (1920 1—3)

Myślenicki c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jentlę i Lipmanna Freundlichów, że celem doręczenia im rezolucyi hipotecznej z dnia 8 listopada 1895 l. 6764 na podanie Emila i Anny Schünków o wpis prawa własności do realności lwh. 56 ks. gr. gm. Myślenice lwh. 298 i 313 ks. gr. gm. Górna wieś objętych, wydanej, ustanawia dla nich kuratora w osobie adw. dr. Emila Adelmana w Myślenicach.

Myślenice, dnia 8 listopada 1895.

L. 10330 (1902 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu, zawiadamia nieznanej z życia i miejsca pobytu Nårlę Engländer, że gmina miasta Nowego Sącza wniesła przeciw niej pod dniem 22 listopada 1895 l. 10330 pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 322 ks. gr. gm. Nowy Sącz przez sprzedaż na publicznej licytacyi, że rubrum tegoż pozwu doręczono zamianowanemu dla współpozwanej kuratorowi adw. dr. Drezińskiemu ze substytucyą adw. dr. Wąsikiewicza z Nowego Sącza do wniesienia pisemnej obrony w dniach 90, że zatem temuż kuratorowi winna dostarczyć środków do obrony lub innego pełnomocnika Sądowi wskazać, inaczej bowiem wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Nowy Sącz, 31 grudnia 1895.

L. 2962 (1901 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że Stanisław Krokowski mianowany notaryuszem w Ślemieniu, po wykonaniu w dniu 10 marca 1896 przysięgi dla notaryuszy przepisanej, zostaje upoważnionym do objęcia urzędu swego.

Kraków, 10 marca 1896.

L. 8888 (1952 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Raczka że w sprawie hipotecznej Anny Szczęch o zaintabulowanie jej za właścicielkę 1|3 części realności l. 644 w Woli Ranizowskiej kuratorem dla niego zamianował Błażeja Fibę z Woli Ranizowskiej.

Sokołów, 10 listopada 1895.

L. 1537 (1903)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, że 24 stycznia 1896 w rejestrze dla stowarzyszeń przy firmie „Stowarzyszenie oszczędności i zaliczek I-o ogólnego Towarzystwa urzędników aust. węg. Monarchii w Przemyślu" następujący wpis dokonanym został, że wskutek wyborów uzupełniających z dnia 28 kwietnia 1895 do składu Dyrekcyi Stowarzyszenia oszczędności i zaliczek I-o ogólnego Towarzystwa urzędników austr.-węg. Monarchii w Przemyślu weszli na rok 1895 pp. Władysław Relinger c. k. inspektor szkół ludowych, ks. dr. Józef Drozd katecheta gimnazyalny, dr. Michał Szyszkowski lekarz, Juliusz Schindler c. k. kontrolor poczt, Wiktor Nennel c. k. Radca sądu krajowego, Jerzy Harwot c. k. profesor gimnazyalny, Stanisław Goliński c. k. profesor gimnazyalny, Edward Janiszewski c. k. zarządca magazynu i Wiktor Krzanowski dyrektor szkoły wydziałowej, zaś jako zastępcy pp. Czesław Librewski c. k. komisarz skarbu, Jan Strojnowski emerytowany c. k. poborca starszy i Wawrzyniec Nowak adjunkt c. k. kolei państwowej, wszyscy w Przemyślu zamieszkali, że dalej wskutek wyborów z dnia 9 maja 1895 zwierzchnikiem stowarzyszenia p. Wiktor Nennel, zastępcą zaś zwierzchnika p. Stanisław Goliński wybrani zostali.

Przemyśl, 22 lutego 1896.

L. 2401 (1947 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Demka Szpyrkę względnie jego niewiadomych spadkobierców, że Michał Szpyrka i tow. wnieśli przeciw niemu pozew o własność do nieruchomości objętych whl. 239 gminy Streptów na który termin do rozprawy wyznaczono i ten pozew ustanowionemu dlań kuratorowi Łuciowi Zmince doręczono

Kamionka 10 marca 1896.

L. 150?2 (1939 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, że po zmarłym w Nieszkowicach małych 10 czerwca 1888 z pozostawieniem kodycylu z 9 czerwca 1888 Benedykcie Gałku przychodzi do spadku Maryanna Łajdowna a ponieważ miejsce jej pobytu nie jest wiadomem, przeto wzywa się ją aby w ciągu jednego roku od dnia niżej podanego, do spadku się zgłosiła i deklaracyę wniosła, inaczej bowiem spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i z jej kuratorem Karolem Rachwalskim będzie przeprowadzony.

Bochnia, 18 grudnia 1896.

L. 2456 (1983)

Kundmachung.

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Stanislau gibt bekannt, dass gleichzeitig dem hiergerichtligen Registerführer aufgetragen wurde in das Register für Erwerbs- und Wirthschaftsgenossenschaften, bei der Firma „Commerzieller-Credit-Verein in Monasterzyska registrirte Genossenschaft mit beschränkter (5 facher) Haftung" in Monasterzyska einzutragen, dass bei der am 16 Jänner 1896 stattgefundenen Generalversammlung der Genossenschaftsmitglieder Wolf Weiser zum Präsidenten, Majer Bandler zum Direktor, Jona Holdner zum Kassier und Benzion Bandler zum Kontrollor gewählt wurden.

Stanislau, am 13 Februar 1896.

L 13355 (1966 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia z miejsca i życia niewiadomych Georga i Luizę Wirthów, że celem doręczenia im tus. rezolucyi tabularnej z dnia 30 września 1893 l. 6439 dotyczącej zgłoszonego przez Justyna Małeckiego prawa zastawu dla sumy 1430 zł. i 257 zł. aw. w stanie biernym realności l. wyk. hip. 260, 261 i 262 ks. gr. gm. Dolina Dz. I. ustanowił dla nich kuratora Antoniego Hamscha z Doliny i temuż wspomnianą rezolucyę doręczono.

Wzywa się zatem Georga i Luizę Wirthów by ustanowionemu kuratorowi dostarczyli środków dowodowych lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej skutki sami sobie przypiszą.

Dolina, 24 października 1894.

L. 3275 (1964)

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Ludwik Wojciechowski" dzierżawca młyna wodnego w Staromiejszczyźnie.

Tarnopol, 22 lutego 1896.

L. 4619 (1963)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionym został wpis wykreślenia w rejestrze handlowym dla firm spółkowych zaprotokołowanej w skutek ts. uchwały z dnia 10 października 1889 l. 15827 firmy Leser Wochenmarkt, Benjamin Recht wyrób octu w Mielcu.

Tarnów, 5 marca 1896.

L. 12447 (2042 1—3)

Zawiadamiam Anielę Smolską, że przeciw niej wniósł dr. Eustachy Borecki pozew de praes. 8 grudnia 1895 l. 12056 o własność 207/314 części sumy 3616 zł. z przynależytościami.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Anieli Smolskiej ustanawiam kuratora w osobie Włodzimierza Stronczaka w Sądowejwiszni i wyznaczam termin do obrony na dzień 8 kwietnia 1896 o godz. 9 rano.

Wzywam zatem Anielę Smolską, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia, 22 stycznia 1896.

L. 5017 (2012 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na prośbę Izaka Goldmanna wzywa każdego posiadacza wekslu z daty Kraków dnia 2 lutego 1896 na 300 zł. wa. opiewającego w cztery miesiące od daty płatnego, przez Izraela Taffeta i Symchę Dresdnera jako przyjemców podpisanego, aby w przeciągu dni 45 od dnia pierwszego po dniu płatności powyższego wekslu, takowy tem pewniej w tut. sądzie okazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu na powtórne żądanie podającego weksel ten za umorzony uznany zostanie.

Kraków, 14 lutego 1896.

L. 10838 (2014 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maurycego vel Mojzesza Mundrera vel Josefsthala, że Schachne Stiel jako prawonabywca Maurycego i Dawida Mundererów vel Josefsthalów wniósł podanie de praes. 28 sierpnia 1894 l. 31420 o wydanie mu poświadczenia, że Abelard Monderer córce swej Racheli 1o Josefsthal 2o Schäftlerowej legował realność pod l. 23 w Bochni położoną i że wydana wskutek tego podania uchwała z dnia 29 grudnia 1894 l. 31424 którą okoliczność tę podającemu poświadczono, doręczoną została ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Propperowi w Krakowie.

Wzywamy przeto tegoż Mojżesza Josefsthala, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków dnia 28 czerwca 1895.

L. 43?2 (2015 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Michała Baziuka przeciw Dmytrowi Butulińskiemu i Maryi Butulińskiej o 100 zł. dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych adw dr. Staubera kuratorem z substytucyą adw. dr. Daniłowicza i doręczył kuratorowi adw. dr. Stauberowi nakaz zapłaty z 7 marca 1896 l. 4322.

Kołomyja, 7 marca 1896.

L. 25968 (2035 1—3)

Wzywa się nieznaną z miejsca pobytu Seńke Jawor, aby w przeciągu roku od dnia tego edyktu licząc wniosła w tutejszym sądzie swą deklaracyę do spadku po swym ojcu Dmytrze Żywko, gdyż inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i jej kuratorem przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 27 listopada 1895.

Doniesienia prywatne.

Fałszowany jedwab

Należy wzór czarnej materyi jedwabnej, którą się kupić zamierza, spalić, a fałszowanie natychmiast się wykaże. Prawdziwy czysto farbowany jedwab natychmiast się zwinie, zgaśnie i nie zostawi wiele popiołu jasno-brunatnego koloru. Fałszowany jedwab, (który się prędko stłumia i kruszy) powoli się dalej pali zwłaszcza końcowe nici, (jeżeli farbą bardzo nasiąknęły) i pozostawia ciemnobrunatny popiół. który się nie zwija, ale łamie. Zgniótłszy popiół prawdziwego jedwabiu sproszkujemy go, z fałszywego zaś nie —) **Fabryka jedwabiu G. Henneberga** (c. i k. dostawcy nadw. i **Zurych.** posyła na żądanie wzory franko, a suknie i całe sztuk wprost do mieszkania, wolne od porta i cła 66

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Dwóch dyetaryuszy z czytelnem, szybkiem pismem za miesięcznem wynagrodzeniem 25 zł. przyjmie natychmiast sąd w Delatynie. 2033

Ogrodnik poszukuje ogródków do zakładania, upiększania i odnawiania, czyszczenia, zakładania, obsadzania klombików najgustowniejszymi i najpiękniejszymi kwiatami, we Lwowie i po za Lwowem. Na życzenie wszelkich dostarczam artykułów ogrodowych jak najtaniej. Fiałkowski. Zboiska, Podzamcze.

Notaryat w Kałuszu poszukuje rutynowanego kandydata notaryalnego z dniem 1 kwietnia b. r. 393

IV. Wykaz wolnych pomieszkań i sklepów

już wyszedł i można go odebrać bezpłatnie w Biurze ogłoszeń L. Plohna i w handlu galanteryi M. Weina. 409

Faeton półkryty wiedeński — **Tarantas angielski** mało używany korzystnie do sprzedania. Wiadomość ul. Żulińskiego l. 4. u Wgo Lickendorfa.

Korzystnie do sprzedania

z powodu wyjazdu właścicieli **dwa domy w Lisku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, doskonale w zrąb budowane, urządzone z wykwintem. przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od podatku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jaleński inżynier powiatowy w Gródku.

Jedyne nieszkodliwe są tutki wyrobu **S. W. Niemojowskiego** odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2



Prosięta 8-tygodniowe czystej rasy Jorkshire sprzedaje w Zarszynie centralna chlewnia c. k. Towarzystwa gospodarskiego. Stacya loco 320

Tableau fotograficzne

Najjaśniejszy Pan w otoczeniu 63 panujących, z podpisami francuskimi, w passe-par-tout po 4 zł., na planotypii po 6 zł.

Czysty dochód na fundusz pomnika dla poległych pod Königgraetzem.

W. Wybranowski

fotograf.

Lwów, ul Karola Ludwika 3.

HERBATA

najświeższy zbiór

tylko w I. aromat. składzie.

Ceny bez konkurencyi. Wysyła się za gotówkę lub za pobraniem w pół kilogr. pakiecikach.

Ceny za kilogram.

Herbata czarna po zł. **1.44, 1.80, 2.40,**
Kwiatowa po zł, **2.50, 3.60.**
Okruchy po zł- **1.20, 1.80.**

Od 4 kilogr. franko mniej 40 ct. za porto. (Za 1 zł. płaci się od klgr zł. 1.20). Wzory za nadesłaniem 20 ct. w markach. 252

Ludw. C. Schmidt, Hamburg II.

Obrazy, ramy, fotografie

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Fabryka sztucznych nawozów Spółki komandytowej

JULIANA WANGA

we Lwowie, ulica Akademicka l. 5, 306

poleca na sezon wiosenny po nader zniżonych cenach

Superfosfaty, Saletrę chilijską i Siarczan potasowy

Nowość: Superfosfaty pod kartofle i chmiel.

Cennik nowy już wyszedł, który na każde wezwanie wysyła się odwrotnie. Wysyłki uskuteczna się tylko w workach plomb.

Na święta!

Maszynki uniwersalne do tarcia (migdałów, bułek, cukru i t. p.) po zł. 1.50, formy, blachy do ciast, tortownice, kociołki, rózgi i maszynki do bicia piany, tacki majolikowe pod torty, kociołki do gotowania szynek po zł. 5 i 6, ściski do szynek po zł. 3.20, 3.50, 5, i 6, noże do wędlin, noże stołowe i deserowe, korkociągi' garniturki na ocet i oliwę od zł. 2.50 poleca

Piotr Chrząstowski

handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw katedry).

Cenniki ilustrowane do dyspozycyi

Podajemy do wiadomości, iż pierwszy ośmiodniowy wiosenny **jarmark** na konie odbędzie się w **Tarnowie** dnia 30go marca b. r. i dni następnych.*) 1660

*) Powtórnie z powodu mylnie wydrukowanego miasta.

MASĆ NASKÓRNA MOULIN



VIRESCIT EUNDO

W PARYŻU.

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze,, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciałach porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów** na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów. Słoik 2½ franków we Francyi w Paryzu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Louis-de-Grand

We Lwowie w aptece pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Lachowicza. -- W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Hellera. 47

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

Mydło........ AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek.. AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa.. AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada...... AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek....... AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy. AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki.... AUX VIOLETTES DE PARME

37, Boulevard de Strasbourg, 37

46

„SYRIUSZ“

Artur Kościcki, Lwów,

ul. Ossolińskich, ul. Trzeciego Maja 2

poleca 297

najlepsze kawy pół kilo ct. 90 do 105.
wyborne herbaty chińskie, anamskie, rossyjskie, angielskie i okruchy pół kilo ct. 150 do 600 ct.
kakao holenderskie $^1/_{16}$ kilo ct. 30 pół kilo ct. 190.
czekolady Menier, Kohlera i Sucharda od 35 ct. $^1/_4$ kilo.
koniak czysty kuracyjny z własną marką ochronną but. 180 do 500 ct.
hiszpańskie wino lecznicze en detail.
amerykański likier a la chartreusse.
wanilię laseczka 10 do 20 ct.

Na Święta Wielkanocne

poleca **KAROL BAŁŁABAN we Lwowie**

w jakości najlepszej po cenach najtańszych **towary korzenne, owoce południowe, bakalie, wina węgierskie, austryackie, francuskie, hiszpańskie i wszystkie w zakres handlu korzennego wchodzące towary.** — Łaskawe zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą 359

Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie.

Dwudzieste dziewiąte

Zwyczajne Ogólne Zebranie

Akcyonaryuszy Banku galic. dla handlu i przemysłu odbędzie się we środę dnia 15 kwietnia 1896 o godzinie 5 po południu w lokalu Banku pod l. 25 w Rynku głównym w Krakowie.

Porządek dzienny obrad:

1. Zagajenie posiedzenia.
2. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1895.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej co do sprawdzenia rachunków za rok 1895.
4. Zatwierdzenie bilansu i zamknięcia rachunków za rok 1895.
5. Sprawozdanie Rady zawiadowczej co do wykonania uchwały Zarządu z dnia 21 stycznia 1895 przyjętej do wiadomości Zgromadzenia Ogólnego dnia 16 lutego 1895 w przedmiocie podwyższenia kapitału akcyjnego, tudzież wniosek Zarządu co do zmiany §. 7 statutu.
6. Wybór Rady zawiadowczej.
7. Wybór komitetu rewizyjnego.

Każdych 5 akcyj nowej emisyi lub 50 emisyi dawnej z 25 czerwca 1881 daje jeden głos.

Celem głosowania na ogólnem zebraniu akcye składane być mają od daty niniejszego ogłoszenia do włącznie 1 kwietnia 1896 w kasie Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w godzinach urzędowych. — Na karcie wstępu wyrażoną będzie ilość głosów jaką posiada oosba mająca wstęp na ogólne zebranie.

Kraków, dnia 18 marca 1896. **Zarząd.**

(Przedruk nie będzie płacony.) 403

Kundmachung.

Die geehrten Mitglieder der commerziellen Spar- und Credit-Anstalt in Rawa Ruska werden hiemit zur III. ordentlichen General-Versammlung, welche Dienstag den 7 April 1896 um 3 Uhr Nachmittag in der Genossenschafts-Kanzlei stattfinden wird, höflichst eingeladen.

T a g e s o r d n u n g: 404

1. Genehmigung des Rechnungsabschlusses pro 1895 und Ertheilung des Absolutoriums an den Vorstand.
2. Beschlussfassung über die Verwendung des Reingewinnes und Dotirung des Reservefondes.
3. Wahl von 5 Mitgliedern ins Revisions-Comite nach §. 47 d. St.

Rawa Ruska den 18 März 1396.

Vom Vorstande der commerziellen Spar- und Credit-Anstalt registr. Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Rawa Ruska.

Abraham Goldberg. Adolf Goldberg. Josef Kohn



Aparata najlepsze i przybory fotograficzne

poleca najtaniej choć w najlepszej jakości

największy skład fotograficznych przyborów

Ludwik Feigl

we Lwowie, pasaż Hausmanna 8.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich